

Niedziela pod hasłem obrony praw człowieka

SOFIA (PAP) Ubiegłą niedzielę obchodzono na IX Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów pod hasłem „obrony praw człowieka”. Mniej było spotkań i seminariów politycznych — więcej natomiast koncertów międzynarodowych, występów zespołów muzycznych i teatralnych oraz wystawek w okolicach stolicy Bułgarii.

Rano wyruszył z Sofii masowy pochód zagranicznych grup turystycznych przybyłych na IX Festiwal, w tym 200-osobowa grupa polska oraz reprezentacja delegacji festiwalowych wielu krajów. Wszyscy udali się na najwęższy szczyt pobliskiego pasma górskiego Witosza — Czarny Wierch (2290 m). Na szczycie góry w sąsiedztwie obserwatorium meteorologicznego odbył się wiec pod hasłem „obrony praw człowieka”.

Ambasador PRL w Sofii Ryszard Nieszporek odwiedził siedzibę polskiej delegacji w osiedlu festiwalowym i spotkał się z młodzieżą i kierownictwem. Polska delegacja festiwalowa wystosowała list z pozdrowieniami do kierownictwa Komitetu Centralnego PZPR.

Barbarzyński atak samolotów izraelskich na wsie i osiedla arabskie

Jordańska artyleria przeciwlotnicza odparła atak agresorów

LONDYN (PAP) Izrael dokonał w niedzielę nowej prowokacji na linii rozjemowej z Jordanią. Samoloty izraelskie przeprowadziły w godzinach południowych barbarzyński atak na wsie i osiedla arabskie w pobliżu miasta Es-Salt. Bombardowanie rozpoczęło się o godz. 13.00 czasu lokalnego i trwało bez przerwy do godziny 14.45.

Celem ataku agresorów były obiekty położone w odległości 17 km na wschód od rzeki Jordan, stanowiącej linię rozjemową.

Atak piratów izraelskich spotkał się z odprawą jordańskiej artylerii przeciwlotniczej. Jordański rzecznik wojskowy

podał w niedzielę do wiadomości, że w niedzielę po południu samoloty izraelskie, które wdarły się na terytorium Jordanii i bombardowały obiekty na wschód i południe od Es-Salt, były ostrzeliwane przez jordańską artylerię przeciwlotniczą.

Z ostatniej chwili

W niedzielę późnym wieczorem jordański rzecznik wojskowy poinformował, że w wyniku trzygodzinnego nalotu izraelskiego oraz ognia z czołgów zginęło 28 osób, w tym 23 cywilów. 76 osób cywilnych i 6 żołnierzy odniosło rany.

W Sajgonie

Przygotowania do obrony przed wielką ofensywą sił narodowowyzwoleńczych

PARYŻ (PAP) Amerykanie i wojska reżimu saigonskiego przygotowują się gorączkowo do obrony przed wielką ofensywą sił patriotycznych, która według informacji wywiadu amerykańskiego ma się rozpocząć w poniedziałek. Sajgoni korespondent AFP przytacza kilka informacji, które mają potwierdzać tę zapowiedź. Pisze on m. in. o wzmożonej aktywności partyzantów w okolicy miasta Hue. Przez szereg ostatnich tygodni w pobliskich górach nie notowano

większych akcji przeciwko lotnictwu agresora. Natomiast w ciągu trzech ubiegłych dni partyzanci zestrzelili 3 helikoptery wojskowe, ostatni w sobotę. Amerykanie stracili 5 żołnierzy. Wojska patriotyczne atakują od paru dni miasto An Hoa w pobliżu Da Nang. Trwają tam ciężkie walki. W delcie Mekongu obóz piechoty reżimowej został zaatakowany przez moździerze.

W Sajgonie aresztowano wleśnię podlegających o sprzyjanie partyzantom.

Zgon Marszałka Konstantego Rokossowskiego

MOSKWA (PAP) Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rada Ministrów ZSRR z głębokim żalem informują, że 3 sierpnia 1968 roku po ciężkiej i długiej chorobie zmarł w 72 roku życia utalentowany radziecki dowódca wojskowy, zastępca członka KC KPZR, deputowany do Rady Najwyższej ZSRR, dwukrotny Bohater Związku Radzieckiego, Marszałek ZSRR, Konstanty Konstantinowicz Rokossowski.



Obszerne wspomnienia o Marszałku Konstantym Rokossowskim zamieszcza prasa radziecka. Podpisali je kierownicy partii i rządu oraz wybitni dowódcy Armii Radzieckiej.

We wspomnieniach podkreśla się wielki wkład zmarłego

Marszałka w zwycięstwie nad faszystami, w umocnieniu potęgi obronnej ZSRR, jego wspaniałe talenty dowódcze i oddanie sprawie komunizmu.

Depesze kondolencyjne z Polski

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

Smutna wieść o zgonie towarzysza Konstantego Rokossowskiego, Marszałka Związku Radzieckiego i Marszałka Polskiej Armii, jednego z sławnych dowódców radzieckich z okresu II wojny światowej, poruszyła nas głęboko.

W dzielowym okresie wyzwania Polski spod jarzma hitlerowskiego Marszałek Konstanty Rokossowski, który wyszedł z łona polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego, zapisał się na trwałe w naszej historii, jako wybitny dowódca wojsk radzieckich i walczącego u ich boku Ludowego Wojska Polskiego, które wyzwoliły nasz kraj z okupacji hitlerowskiej.

Marszałek Rokossowski, będąc ministrem Obrony Narodowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, położył wielkie zasługi w dziele rozbudowy polskich sił zbrojnych i umocnienia obronności kraju.

Naród polski zachowa w pamięci towarzysza Konstantego Rokossowskiego, jako żarliwego komunistę i bohaterskiego żołnierza dwóch naszych bratnich narodów.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rada Państwa i Rada Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przesyłaja Komitetowi Centralnemu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej i Radzie Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz rodzinie Zmarłego, wyrazy serdecznego żalu i głębokiego współczucia.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Rada Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZcie SIĘ!

Gazeta

KRAKÓW
5 sierpnia
1968 r.
Nr 184 (6361)

P O N I E D Z I A Ł E K

R o k XX
Cena 50 gr
Wyd A

krakowska

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

OŚWIADCZENIE partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych

BRATYSŁAWA (PAP) W dniu 3 sierpnia 1968 roku w Bratysławie odbyła się narada przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych: Ludowej Republiki Bułgarii, Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Węgierskiej Republiki Ludowej, Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

W naradzie udział wzięli: z ramienia Bułgarskiej Partii Komunistycznej T. Ziwwow, Pierwszy Sekretarz KC BPK, Przewodniczący Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii, S. Todorow, członek Biura Politycznego, sekretarz KC BPK; P. Kubadinski, członek Biura Politycznego KC BPK, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów LRB; Komunistycznej Partii Czechosłowacji — A. Dubczek — Pierwszy Sekretarz KC KPCz, L. Svoboda — Prezydent CSRS, O. Czernik — członek Prezydium KC KPCz, Przewodniczący rządu CSRS, J. Smrkovsky — członek Prezydium KC KPCz, Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego CSRS, V. Bilak — członek Prezydium KC KPCz, Pierwszy Sekretarz KC KP Słowacji, J. Lenart — zastępca członka Prezydium, sekretarz KC KPCz; Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności — W. Ulbricht, Pierwszy Sekretarz KC SED, Przewodniczący Rady Państwa NRD, W. Stoph — członek Biura Politycznego KC SED, Przewodniczący Rady Ministrów NRD, E. Honecker — członek Biura Politycznego, sekretarz KC SED, H. Matern, członek Biura Politycznego KC, przewodniczący Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej SED, G. Mittag — członek Biura Politycznego i sekretarz KC SED, H. Axen — zastępca

członka Biura Politycznego, sekretarz KC SED;

Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Wł. Gomułka, Pierwszy Sekretarz KC PZPR, J. Cyrankiewicz — członek

Biura Politycznego KC PZPR, Prezes Rady Ministrów PRL, Z. Kliszko — członek Biura

Politycznego, sekretarz KC PZPR, A. Starewicz — sekretarz KC PZPR;

Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej J. Kadar — Pierwszy Sekretarz KC WSPR, J. Fock — członek Biura

Politycznego KC WSPR, Przewodniczący Rewolucyjnego Rządu Robotniczo-Chłopskiego WRL, Z. Komocsin — członek

Biura Politycznego, sekretarz KC WSPR;

Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — L. Breżniew, Sekretarz Generalny KC KPZR, N. Podgorny —

członek Biura Politycznego KC KPZR, Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, A. Kosygin — członek

Biura Politycznego KC KPZR, Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, M. Suslow —

członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR, P. Szelest — członek Biura Politycznego KC KPZR, Pierwszy

Sekretarz KC KP Ukrainy, K. Katuszew — sekretarz KC KPZR, B. Ponomarew, sekretarz KC KPZR.

Przedstawiciele komunistycznych i robotniczych partii krajów socjalistycznych, kie-

rując się tym, że skomplikowana sytuacja międzynarodowa, dywersyjne działania imperializmu, wymierzone przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu narodów, przeciwko sprawie socjalizmu, wymagają dalszego zespolenia krajów systemu socjalistycznego, a także biorąc pod uwagę, że rozwój socjalizmu wymaga dalszego jednoczenia wysiłków państw socjalistycznych — uznali za potrzebne zwołać obecną naradę w Bratysławie.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



W przeddzień 24 rocznicy zwycięskiej bitwy

Manifestacja antywojenna w Skalmierzu

KIELCE (PAP) 5 sierpnia 1944 r. oddziały partyzanckie AL, AK i BCh oraz jednostki Armii Radzieckiej przerwały hitlerowcom przeprowadzenie krwawej pacyfikacji miasteczka Skalmierz w powiecie Kazimierza Wielka. Szale zwycięstwa na stronę zjednoczonych oddziałów partyzanckich przeżyła formacja pancerna Armii Radzieckiej.

W przeddzień 24 rocznicy

Zakończenie spotkania sześciu partii w Bratysławie

Podpisanie wspólnego oświadczenia

BRATYSŁAWA (PAP) W sobotę 3 bm. odbyło się w Bratysławie spotkanie

przedstawicieli sześciu partii komunistycznych i robotniczych: Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Na czele delegacji stał pierwszy sekretarz lub sekretarz generalni komitetów centralnych partii uczestniczących w spotkaniu. Obrady toczyły się w związkowym ośrodku wypoczynkowym nad Dunajem. Z okazji spotkania Bratysława przybrała odświętny wygląd. Miasto zostało udekorowane flagami Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Węgier i Związku Radzieckiego.

Obrady otworzył Pierwszy Sekretarz KC KPCz, Aleksander Dubczek witając uczestniczących w spotkaniu delegacje bratnich partii. Następnie u-

czestnicy spotkania przystąpili do rozmów.

Wieczorem o godz. 19.40 przedstawiciele sześciu partii komunistycznych i robotniczych zebrał się w gmachu ratusza w Bratysławie, gdzie podpisali dokument końcowy o spotkaniu.

Po uroczystości podpisania dokumentu, krótkie przemówienie wygłosił Pierwszy Sekretarz KC KPCz, A. Dubczek. Jesteśmy przekonani — po-

wiedzieli A. Dubczek — że dokument, który podpisaliśmy, będzie miał wielkie znaczenie dla umocnienia stosunków między krajami socjalistycznymi w dziedzinie gospodarki, polityki, kultury i we wszystkich innych dziedzinach, dla umocnienia więzi między naszymi bratnimi partiami, dla umocnienia międzynarodowych i międzynarodowych więzi między partiami komunistycznymi i robotniczymi.

Złożenie wieńców

pod Pomnikiem Żołnierzy Radzieckich

BRATYSŁAWA (PAP) W sobotę we wczesnych godzinach popołudniowych delegacje 6 bratnich partii uczestniczących w spotkaniu bratysławskim złożyły wieńce u stóp Pomnika Żołnierzy Radzieckich na górze Slavin. Na cmentarzu spoczywają prochy ponad 6 tys. żołnierzy radzieckich poległych w walce o wyzwolenie Czechosłowacji.

W uroczystości wzięły udział wszystkie delegacje przybyłe do Bratysławy.

Uroczystą wartę zaciągnęły kompanie czechosłowackiej Armii Ludowej i Milicji Ludowej. Przewodniczącą delegacji: T. Ziwwow, W. Ulbricht, Wł. Gomułka, J. Kadar, L. Breżniew, A. Dubczek i prezydent L. Svoboda złożył wieńiec u stóp pomnika. Obecni byli członkowie wszystkich delegacji.

Mieszkańcy Bratysławy zgromadzeni na cmentarzu skandowali: „Niech żyje Związek Radziecki”.

Odłot delegacji z Bratysławy

BRATYSŁAWA (PAP) Wszystkie delegacje partii komunistycznych i robotniczych, które brały udział w naradzie bratysławskiej opuściły stolicę Słowacji zegnane przez kierownictwo Komunistycznej Partii Czechosłowacji z Pierwszym Sekretarzem KC KPCz A. Dubczkiem na czele i udały się do swoich krajów.

Komunikat rzecznika MON CSRS

PRAGA (PAP) Jak podaje agencja CTK, rzecznik Ministerstwa Obrony Narodowej CSRS ogłosił następujący komunikat:

3 sierpnia br. terytorium Czechosłowacji opuściły ostatnie jednostki wojskowe Armii Radzieckiej, które od 20 do 30 czerwca br. uczestniczyły w sojusznich ćwiczeniach sztabowych.

Już wcześniej terytorium czechosłowackie opuściła przeważająca większość sztabów wojskowych z oddziałami łączności i zaopatrzenia.

Zmiana na stanowisku szefa sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw — sygnatariuszy Układu Warszawskiego

WARSZAWA (PAP) Rządy państw — sygnatariuszy Układu Warszawskiego mianowały generała armii S. M. Sztienienko na stanowisko szefa sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego, uwzględniając jednocześnie prośbę generała armii M. I. Kazakowa o zwolnienie go z obowiązku szefa sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych ze względu na stan zdrowia.

W kampanii zniwnej liczą się godziny...

(Inf. wł.) „Układ wyżowy nad Islandią, zatoka niżowa nad południowo-wschodnią Europą” — komunikaty jakie płyną na falach radiowych, jakie wygłasza popularny w telewizji „Wicherek” są o tyle ważne dla rolników jeśli się... sprawdzają.

Interesują szczególnie rolników, którzy w tym roku mają wyjątkowo trudne warunki klimatyczne. Po wieloletnich opadach deszczu nastąpiła znośna pogoda. W niektórych rejonach województwa przechodzą jeszcze przelotne opady. Ze zniwami nie można czekać. Zboże wymaga natychmiastowej zwolności i omloty, kłosa są pełne, a nawet nie bardzo przerosnięte, ale za to suche i wymagają omloty. Oto nasza relacja z akcji zniwnej:

W powiecie myślenickim zboże stoi w polu w mendlach. Pozostały jeszcze jednak du-

że polacie nie skoszonego owsu, pszenicy a trafia się na uet żyto. Zboże stojące w kopcach niekiedy jest szczerbate i widać, że wymaga natychmiastowej zwolności. W południowo-zachod. części powiatu myślenickiego, za Szczyrzem chłopi rozpoczęli już zwolność zboża. W Janowiecach, w polach należących do Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej w Jodłowniku jeszcze trwają żniwa. Kosi się maszyną ponad 6-hektarowy kompleks pszenicy „miry” i „ślazaczki”. Praca jest trudna, ponieważ zboże jest zwalone. Fotomno się jednak w pierwszej kolejności zwolność i omloty stojącej w mendlach obok nie skoszonego pola pszenicę odmiany „eka”, która była aż tak wyschnięta, że ziarno przy najmniejszym poruszeniu wylatywało z kłosa. Jest to chyba jak najbardziej pilne. Zimą sobie z tego sprawę in-



Adam Kubiński z Bieży Dolnych zwoził resztki owsa.

dywidualni rolnicy — Adam Kubiński z Bieży Dolnych w pow. nowosądeckim, którego spotkaliśmy przy zwolności zboża z pola, zdążył już zwolność i przechować pszenicę, żyto, owsa i jęczmień.

Zboże sprzątano również w innych rejonach pow. nowosądeckiego. W Łososinie Dolnej, chłopi nie tylko zwolność kopy do stodoł, ale trwa tam akcja omlotywa Dwa agregaty miejscowego Kółka Rolniczego mają dużo roboty. Dzien

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

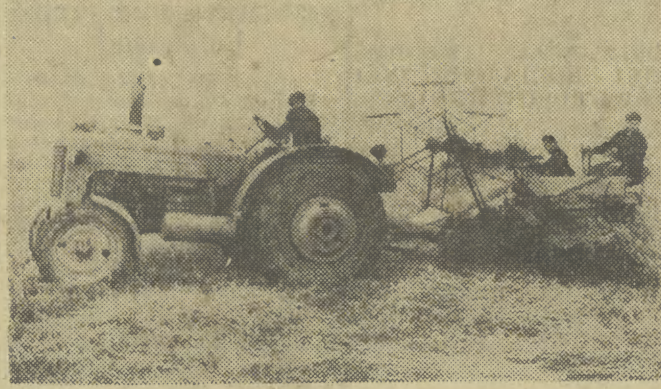
Zakończenie targów meblowych w Kalwarii

W niedzielę zamknięte zostały 24 rzemieślnicze targi meblowe w Kalwarii Zebrzydowskiej, które zwodziło około 12 tys. osób, w tym liczne wytwórcy z kraju a także z zagranicy.

„LAJONIK”
6, 10, 14, 23, 31
dodatki: 29
„KAROLINKA”
10, 43, 9, 22, 21
dodatki: 43

JAKA BĘDZIE POGODA?

Do Polski sięga klin wyżu znad Morza Norweskiego. Będzie pogodnie. W ciągu dnia rozwój chmur kłębiastych. Po południu słabiej burz. Temperatura w dzień 25 st., w nocy 13 st. Wiatry słabe i umiarkowane, północno-wschodnie. (Jo)



Na polach POHZ w Jodłowniku koszą pszenicę.

OŚWIADCZENIE

partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Zgodnie z istniejącą tradycją, w atmosferze całkowitej szczerości, pryncypialności i przyjaźni, bratnie partie oświadczyły aktualne zagadnienia walki o socjalizm, o dalsze umacnianie wspólnoty socjalistycznej i zwartości światowego ruchu komunistycznego. Dokonano wymiany poglądów w sprawach aktualnej sytuacji międzynarodowej i wzmożenia walki przeciwko imperializmowi.

Przedstawiciele partii komunistycznych i robotniczych przedyskutowali sposoby umocnienia i rozwoju braterskiej współpracy państw socjalistycznych.

Narody krajów europejskich, które po rozgromieniu faszyzmu i dojściu do władzy klasy robotniczej wkroczyły na drogę socjalizmu, osiągnęły zwycięstwa we wszystkich dziedzinach życia społecznego. W tym okresie w każdym kraju socjalistycznym przewyższają trudności i stale doskonalące działania partii stworzone potężny przemysł, przekształcono życie wsi, zapewniono stały wzrost dobrobytu narodów i rozwój kultury narodowej. Miliony ludzi pracy świadomie uczestniczą w życiu politycznym. Ogromne sukcesy w budownictwie socjalizmu i komunizmu osiągnęli zwłaszcza Związek Radziecki, niepomnieli wzrost wpływ państw socjalistycznych na arenie międzynarodowej, ich rola w rozwiązywaniu głównych problemów polityki światowej.

Poparcie, umacnianie i obrona tych zwycięstw osiągniętych dzięki bohaterstwu i poświęceniu i ofiarnej pracy każdego narodu, stanowią wspólny międzynarodowy obowiązek wszystkich państw socjalistycznych. Takie jest jedynym i niepodważalnym stanowiskiem wszystkich uczestników narady, którzy wyrazili swoją niezłomną wolę rozwijania i obrony zwycięstw socjalistycznych w swoich krajach, osiągnięcia nowych sukcesów w budownictwie socjalizmu.

Bratnie partie przekonały się na podstawie doświadczenia dziejowego, że kroczenie naprzód drogą socjalizmu i komunizmu możliwe jest jedynie wówczas, gdy ściśle i konsekwentnie przestrzega się ogólnych prawidłowości budowy społeczeństwa socjalistycznego, a przede wszystkim umacniania kierowniczej roli klasy robotniczej i jej awangardy — partii komunistycznych, przy czym każda bratnia partia, tworząc rozwijając problemy dalszego socjalistycznego rozwoju, uwzględnia specyfikę narodową i warunki, w których działa.

Niewzruszona wierność marksizmowi — leninizmowi, wychowanie mas ludowych w duchu idei socjalizmu, proletariackiego międzynarodowizmu, bezkompromisowa walka przeciwko ideologii burżuazji, przeciwko wszystkim siłom antysocjalistycznym — stanowią rejonowe powołania w umacnianiu pozycji socjalizmu i odparciu zakusów imperializmu.

Bratnie partie zdecydowanie i stanowczo przeciwstawiają swoją niezłomną solidarność i wystrzoną czujność wszelkim knoaniom imperializmu, jak również wszystkim innym siłom antysocjalistycznym, zmierzającym do osłabienia kierowniczej roli klasy robotniczej i partii komunistycznych. Nie pozwolą one nigdy i nikomu wbić klin między państwa socjalistyczne, podważyć podstaw socjalistycznego ustroju społecznego. Umocniają w tym duchu braterską przyjaźń i zwartość odpowiadają żywotnym interesom naszych narodów, stanowią niezawodną podstawę dla rozwiązywania społeczno — gospodarczych i politycznych zadań, nad którymi pracują partie komunistyczne naszych krajów.

Bratnie partie uważają za swój obowiązek przejawianie stałej troski o podniesienie politycznej aktywności klasy robotniczej, chłopów, inteligencji i wszystkich ludzi pracy, o wszechstronny rozwój socjalistycznego ustroju społecznego, o dalsze rozwijanie demokracji socjalistycznej, doskonałości stylu oraz metod pracy partyjnej i państwowej na zasadach centralizmu demokratycznego.

Wielostronne zadania budowy społeczeństwa socjalistycznego w każdym z naszych krajów znacznie łatwiej jest realizować w warunkach wzajemnej pomocy i poparcia.

Braterskie więzy rozszerzają i pomażają możliwości każdego kraju socjalistycznego. Uczestnicy narady wyrazili swe zdecydowane dążenie, by uczynić wszystko, co leży w ich mocy, aby pogłębić wszechstronną współpracę wszystkich krajów na zasadach

równości, poszanowania suwerenności i niezależności narodowej, nietykalności terytorialnej oraz braterskiej pomocy cy wzajemnej i solidarności.

Partie komunistyczne i robotnicze przywiązują pierwszorzędne znaczenie do efektywnego wykorzystania ogromnych bogactw naturalnych naszych krajów, do stosowania najnowszych zdobyczy nauki i techniki, doskonalenia form i metod socjalistycznego gospodarowania, aby osiągnąć dalszy rozwój ekonomiczny, wzrost stopy życiowej mas pracujących.

Skuteczną drogą do osiągnięcia tych szlachetnych celów jest rozwój dwustronnej i wielostronnej współpracy gospodarczej krajów socjalistycznych. Coraz większego znaczenia nabiera ulepszenie działalności RWPG, rozszerzenie operacji i specjalizacji produkcji krajów socjalistycznych, co pozwala na pełniejsze wykorzystanie wyższości międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy.

W związku z tym ponownie potwierdzono aktualność narady ekonomicznej na najwyższym szczeblu, która powinna być zwołana w najbliższym czasie.

Uczestnicy narady uważają za swój obowiązek zwrócić uwagę narodów na to, że w wyniku agresywnej polityki imperializmu, sytuacja międzynarodowa jest nadal skomplikowana i niebezpieczna. W tych warunkach bratnie partie krajów socjalistycznych w trosce o umocnienie pokoju światowego i bezpieczeństwa narodów, mając na uwadze konieczność udzielania zdecydowanej odpary agresywnej polityce imperializmu i utrwalenia zasad pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych, raz jeszcze potwierdzają gotowość uzgadniania i koordynacji swych poczynań na arenie międzynarodowej.

Klasa robotnicza, chłopci, inteligencja, wszyscy ludzie pracy pragną pokoju i spokoju dla swych krajów i dla całej ludzkości. Kraje socjalistyczne czynią, czynią i czynić będą wszystko, by te najgłębsze pragnienia narodów ziściły się. Partie nasze oświadczają, że również w przyszłości będą współdziałać dla umocnienia tego szlachetnego dążenia ze wszystkimi partiami komunistycznymi i robotniczymi i ze wszystkimi postępowymi siłami świata, w walce o pokój powszechny, wolność, niepodległość i postęp społeczny.

Partie komunistyczne i robotnicze Bułgarii, Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polski, Węgier i Związku Radzieckiego ponownie uroczysto wyrażają swoją niezłomną wolę popierania w dalszym ciągu bohaterstwa i udziału państw w wielkiej i niepodległej walce przeciwko imperializmowi amerykańskiemu.

Jesteśmy również zaniepokojeni tym, że sytuacja na Bliskim Wschodzie w wyniku agresywnej polityki kół rządzących Izraela nadal pozostaje napięta. Partie nasze będą czynić wszystko co w ich mocy dla zlikwidowania skutków agresji Izraela w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa ONZ z dnia 22 listopada 1967 r. i wycofania wojsk Izraela z okupowanych terytoriów arabskich.

Po omówieniu sytuacji w Europie uczestnicy narady stwierdzają, że aktywizacja sił odwrętu, militarysty i neofaszyzmu w Niemczech zachodnich godzi bezpośrednio w bezpieczeństwo państw socjalistycznych i stwarza groźbę dla sprawy pokoju światowego. W sprawach europejskich będziemy w dalszym ciągu konsekwentnie prowadzić uzgodnioną politykę, odpowiadającą wspólnym interesom krajów socjalistycznych i bezpieczeństwa w Europie, dając odpór wszystkim próbom

rewizji wyników drugiej wojny światowej i zmiany ustaleń granic w Europie. Będziemy domagać się uznania układu monachijskiego za nieważny od samego początku.

Będziemy zdecydowanie popierać Niemiecką Republikę Demokratyczną, socjalistyczne państwo niemieckiego ludu pracującego, broniące sprawy pokoju. Będziemy udzielać stałego poparcia Komunistycznej Partii Niemiec i wszystkim siłom, które walczą przeciwko militarystyce i dążeniu do wojny, o demokratyczny postęp.

Partie komunistyczne krajów socjalistycznych wyrażają swoją zdecydowaną wolę zapewnienia europejskiego bezpieczeństwa, potwierdzając zasady deklaracji bukareszkiej i oświadczenia konferencji europejskich partii komunistycznych i robotniczych w Karlowym Warach. Gotowe są one uczynić wszystko, co niezbędne dla zwołania konferencji narodów Europy w sprawie pokoju na naszym kontynencie. Zdecydowanie są nie dopuścić do podważania pokoju w Europie, co ma decydujące znaczenie dla utrzymania pokoju na całym świecie. Nasze wspólne wysiłki będą zmierzały do osiągnięcia tego celu, który odpowiada interesom wszystkich narodów.

Dziś, kiedy siły imperializmu USA, NRF i innych krajów przejawiają swą agresywną aktywność, uparcie usiłują osłabić wspólnotę krajów socjalistycznych, przedstawiciele bratnich partii uważają za konieczne raz jeszcze podkreślić szczególne znaczenie Układu Warszawskiego. Układ ten, zawarty między krajami socjalistycznymi w odpowiedzi na przystąpienie odpowiednich Niemiec zachodnich do agresywnego bloku imperialistycznego NATO, był i pozostaje potężnym czynnikiem pokoju i bezpieczeństwa narodów Europy. Stawiamy nieprzebytą zapórę dla każdego, kto chciałby zrewidować wyniki II wojny światowej. Niezwłocznie broni od zwycięstwa socjalizmu, suwerenności i niezależności bratnich państw, służy umocnieniu bezpieczeństwa europejskiego i zachowaniu pokoju światowego.

Aktualna sytuacja wymaga od nas niesłabnących wysiłków na rzecz podniesienia zdolności obronnej każdego państwa socjalistycznego i całej wspólnoty socjalistycznej oraz umocnienia współpracy politycznej i wojskowej w ramach Układu Warszawskiego.

Uczestnicy narady uważają za swój obowiązek konsekwentnie walczyć o umocnienie zwartości międzynarodowego ruchu komunistycznego. Stwierdzają oni, iż w ostatnim okresie dokonano poważnej pracy nad przygotowaniem nowej światowej narady partii komunistycznych i robotniczych.

Bratnie partie wysoko oceniają tę pracę i wyrażają przekonanie, że przyszła narada będzie miała pomyślny przebieg i wniesie doniosły wkład w sprawę konsolidacji wszystkich rewolucyjnych sił współczesnego świata.

Jesteśmy głęboko przekonani, że teoria marksistowsko-leninowska, rola komunistycznych i robotniczych partii jako awangardy i przewodniej siły społeczeństwa, socjalistyczna podstawa gospodarki narodowej naszych państw, będą również w przyszłości skutecznymi czynnikami dalszego zespinalania krajów socjalizmu i jednoci ich działań w walce o wspólne, szczerne cele.

Partie uczestniczące w naradzie bratysławskiej występują z niniejszym oświadczeniem głęboko przekonane, że wyrażone w nim stanowisko i poglądy odpowiadają interesom wszystkich bratnich krajów i partii, sprawie niewzruszonej przyjaźni naszych narodów, interesom pokoju, demokracji, niezawisłości narodowej i socjalizmu.

DELEGACJA BUŁGARSKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ:
T. Żiwkow,
S. Todorow,
P. Kubandinski.

DELEGACJA CZECHOSŁOWACKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ:
A. Dubczek,
O. Czernik,
J. Smrkovsky,
V. Bilak,
J. Lenart.

DELEGACJA NIEMIECKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ:
W. Ulbricht,
W. Stoph,
E. Honecker,
H. Matern,
G. Mittag,
H. Axen.

DELEGACJA POLSKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ:
W. Gomułka,
J. Cyrankiewicz,
Z. Kiłszko,
A. Starewicz.

DELEGACJA WĘGERSKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ:
J. Kadar,
J. Fock,
Z. Komocsin.

DELEGACJA KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO:
L. Breżniew,
N. Podgorny,
A. Kosygin,
M. Susłow,
P. Selezet,
K. Katuszew,
B. Ponomarew.

DELEGACJA PARTII KOMUNISTYCZNEJ WŁOSKIEJ:
A. Napolitano,
G. De Michelis,
P. Ingrao,
G. De Michelis,
P. Ingrao.

DELEGACJA PARTII KOMUNISTYCZNEJ FRANCUSKIEJ:
J. Delors,
J. Delors,
J. Delors,
J. Delors,
J. Delors.

DELEGACJA PARTII KOMUNISTYCZNEJ WŁOSKIEJ:
A. Napolitano,
G. De Michelis,
P. Ingrao,
G. De Michelis,
P. Ingrao.

DELEGACJA PARTII KOMUNISTYCZNEJ FRANCUSKIEJ:
J. Delors,
J. Delors,
J. Delors,
J. Delors,
J. Delors.

DELEGACJA PARTII KOMUNISTYCZNEJ WŁOSKIEJ:
A. Napolitano,
G. De Michelis,
P. Ingrao,
G. De Michelis,
P. Ingrao.

DELEGACJA PARTII KOMUNISTYCZNEJ FRANCUSKIEJ:
J. Delors,
J. Delors,
J. Delors,
J. Delors,
J. Delors.

DELEGACJA PARTII KOMUNISTYCZNEJ WŁOSKIEJ:
A. Napolitano,
G. De Michelis,
P. Ingrao,
G. De Michelis,
P. Ingrao.

DELEGACJA PARTII KOMUNISTYCZNEJ FRANCUSKIEJ:
J. Delors,
J. Delors,
J. Delors,
J. Delors,
J. Delors.

DELEGACJA PARTII KOMUNISTYCZNEJ WŁOSKIEJ:
A. Napolitano,
G. De Michelis,
P. Ingrao,
G. De Michelis,
P. Ingrao.

DELEGACJA PARTII KOMUNISTYCZNEJ FRANCUSKIEJ:
J. Delors,
J. Delors,
J. Delors,
J. Delors,
J. Delors.

DELEGACJA PARTII KOMUNISTYCZNEJ WŁOSKIEJ:
A. Napolitano,
G. De Michelis,
P. Ingrao,
G. De Michelis,
P. Ingrao.

konferencji prasowej w Bonn, który poświęcony był Polsce. Kanclerz zaczął od stwierdzenia: „Pokazałmy Polsce dobrą wolę”. Ta „dobra wola” ma wedle niego polegać na zapewnieniu, iż NRF odracza „uregulowanie sprawy (z Polską), które byłoby do przyjęcia dla obu stron, aż do czasu traktatu pokojowego”, zapewniając przy tym Polaków, iż nie zostaną wysłani do obszarów za Odrę i Nysą, tak jak stało się po wojnie z naszymi własnymi Niemcami wypędzonymi z ojczyzny”.

Nie wiadomo doprawdy, co bardziej podziwiać: czy niezmiennie niemiecką butę, czy też liczenie na słabą pamięć ludzką? Herr Kiesinger chciałby rozmawiać z Polską z pozycji kaskawego zwycięzcy. Nie wspomina ani słowem, iż wysiedlenie Niemców było rezultatem agresji hitlerowskiej na Polskę, zbrodni ludobójstwa, po-

pełnieniu przez III Rzeszę w imieniu narodu niemieckiego oraz w końcu bezwarunkowej kapitulacji. I pomijając to status quo ante, dołączając do tego faryzeuszowskie zapewnienie, że Niemcy powracający na ziemię, z których zostali wysiedleni, nie wyrządzą Polakom takich samych krzywd, jakie ci rzekomo wyrządzili Niemcom!

W tym świetle bońska oferta wymiany doświadczeń o rezygnacji z użycia siły jawi się nie jako cel sam w sobie, ale jako instrument niezmiennego tej samej rewizjonistycznej polityki, przystosowany do obecnej sytuacji międzynarodowej. Jest tak i nie inaczej, świadczy o tym przemówienie kanclerza w Monachium. Ale najpierw kilka słów o tym fragmencie jego wystąpienia na

konferencji prasowej w Bonn, który poświęcony był Polsce. Kanclerz zaczął od stwierdzenia: „Pokazałmy Polsce dobrą wolę”. Ta „dobra wola” ma wedle niego polegać na zapewnieniu, iż NRF odracza „uregulowanie sprawy (z Polską), które byłoby do przyjęcia dla obu stron, aż do czasu traktatu pokojowego”, zapewniając przy tym Polaków, iż nie zostaną wysłani do obszarów za Odrę i Nysą, tak jak stało się po wojnie z naszymi własnymi Niemcami wypędzonymi z ojczyzny”.

Nie wiadomo doprawdy, co bardziej podziwiać: czy niezmiennie niemiecką butę, czy też liczenie na słabą pamięć ludzką? Herr Kiesinger chciałby rozmawiać z Polską z pozycji kaskawego zwycięzcy. Nie wspomina ani słowem, iż wysiedlenie Niemców było rezultatem agresji hitlerowskiej na Polskę, zbrodni ludobójstwa, po-

pełnieniu przez III Rzeszę w imieniu narodu niemieckiego oraz w końcu bezwarunkowej kapitulacji. I pomijając to status quo ante, dołączając do tego faryzeuszowskie zapewnienie, że Niemcy powracający na ziemię, z których zostali wysiedleni, nie wyrządzą Polakom takich samych krzywd, jakie ci rzekomo wyrządzili Niemcom!

W tym świetle bońska oferta wymiany doświadczeń o rezygnacji z użycia siły jawi się nie jako cel sam w sobie, ale jako instrument niezmiennego tej samej rewizjonistycznej polityki, przystosowany do obecnej sytuacji międzynarodowej. Jest tak i nie inaczej, świadczy o tym przemówienie kanclerza w Monachium. Ale najpierw kilka słów o tym fragmencie jego wystąpienia na

konferencji prasowej w Bonn, który poświęcony był Polsce. Kanclerz zaczął od stwierdzenia: „Pokazałmy Polsce dobrą wolę”. Ta „dobra wola” ma wedle niego polegać na zapewnieniu, iż NRF odracza „uregulowanie sprawy (z Polską), które byłoby do przyjęcia dla obu stron, aż do czasu traktatu pokojowego”, zapewniając przy tym Polaków, iż nie zostaną wysłani do obszarów za Odrę i Nysą, tak jak stało się po wojnie z naszymi własnymi Niemcami wypędzonymi z ojczyzny”.

Nie wiadomo doprawdy, co bardziej podziwiać: czy niezmiennie niemiecką butę, czy też liczenie na słabą pamięć ludzką? Herr Kiesinger chciałby rozmawiać z Polską z pozycji kaskawego zwycięzcy. Nie wspomina ani słowem, iż wysiedlenie Niemców było rezultatem agresji hitlerowskiej na Polskę, zbrodni ludobójstwa, po-

pełnieniu przez III Rzeszę w imieniu narodu niemieckiego oraz w końcu bezwarunkowej kapitulacji. I pomijając to status quo ante, dołączając do tego faryzeuszowskie zapewnienie, że Niemcy powracający na ziemię, z których zostali wysiedleni, nie wyrządzą Polakom takich samych krzywd, jakie ci rzekomo wyrządzili Niemcom!

W tym świetle bońska oferta wymiany doświadczeń o rezygnacji z użycia siły jawi się nie jako cel sam w sobie, ale jako instrument niezmiennego tej samej rewizjonistycznej polityki, przystosowany do obecnej sytuacji międzynarodowej. Jest tak i nie inaczej, świadczy o tym przemówienie kanclerza w Monachium. Ale najpierw kilka słów o tym fragmencie jego wystąpienia na

konferencji prasowej w Bonn, który poświęcony był Polsce. Kanclerz zaczął od stwierdzenia: „Pokazałmy Polsce dobrą wolę”. Ta „dobra wola” ma wedle niego polegać na zapewnieniu, iż NRF odracza „uregulowanie sprawy (z Polską), które byłoby do przyjęcia dla obu stron, aż do czasu traktatu pokojowego”, zapewniając przy tym Polaków, iż nie zostaną wysłani do obszarów za Odrę i Nysą, tak jak stało się po wojnie z naszymi własnymi Niemcami wypędzonymi z ojczyzny”.

Nie wiadomo doprawdy, co bardziej podziwiać: czy niezmiennie niemiecką butę, czy też liczenie na słabą pamięć ludzką? Herr Kiesinger chciałby rozmawiać z Polską z pozycji kaskawego zwycięzcy. Nie wspomina ani słowem, iż wysiedlenie Niemców było rezultatem agresji hitlerowskiej na Polskę, zbrodni ludobójstwa, po-

pełnieniu przez III Rzeszę w imieniu narodu niemieckiego oraz w końcu bezwarunkowej kapitulacji. I pomijając to status quo ante, dołączając do tego faryzeuszowskie zapewnienie, że Niemcy powracający na ziemię, z których zostali wysiedleni, nie wyrządzą Polakom takich samych krzywd, jakie ci rzekomo wyrządzili Niemcom!

konferencji prasowej w Bonn, który poświęcony był Polsce. Kanclerz zaczął od stwierdzenia: „Pokazałmy Polsce dobrą wolę”. Ta „dobra wola” ma wedle niego polegać na zapewnieniu, iż NRF odracza „uregulowanie sprawy (z Polską), które byłoby do przyjęcia dla obu stron, aż do czasu traktatu pokojowego”, zapewniając przy tym Polaków, iż nie zostaną wysłani do obszarów za Odrę i Nysą, tak jak stało się po wojnie z naszymi własnymi Niemcami wypędzonymi z ojczyzny”.

Nie wiadomo doprawdy, co bardziej podziwiać: czy niezmiennie niemiecką butę, czy też liczenie na słabą pamięć ludzką? Herr Kiesinger chciałby rozmawiać z Polską z pozycji kaskawego zwycięzcy. Nie wspomina ani słowem, iż wysiedlenie Niemców było rezultatem agresji hitlerowskiej na Polskę, zbrodni ludobójstwa, po-

pełnieniu przez III Rzeszę w imieniu narodu niemieckiego oraz w końcu bezwarunkowej kapitulacji. I pomijając to status quo ante, dołączając do tego faryzeuszowskie zapewnienie, że Niemcy powracający na ziemię, z których zostali wysiedleni, nie wyrządzą Polakom takich samych krzywd, jakie ci rzekomo wyrządzili Niemcom!

W tym świetle bońska oferta wymiany doświadczeń o rezygnacji z użycia siły jawi się nie jako cel sam w sobie, ale jako instrument niezmiennego tej samej rewizjonistycznej polityki, przystosowany do obecnej sytuacji międzynarodowej. Jest tak i nie inaczej, świadczy o tym przemówienie kanclerza w Monachium. Ale najpierw kilka słów o tym fragmencie jego wystąpienia na

konferencji prasowej w Bonn, który poświęcony był Polsce. Kanclerz zaczął od stwierdzenia: „Pokazałmy Polsce dobrą wolę”. Ta „dobra wola” ma wedle niego polegać na zapewnieniu, iż NRF odracza „uregulowanie sprawy (z Polską), które byłoby do przyjęcia dla obu stron, aż do czasu traktatu pokojowego”, zapewniając przy tym Polaków, iż nie zostaną wysłani do obszarów za Odrę i Nysą, tak jak stało się po wojnie z naszymi własnymi Niemcami wypędzonymi z ojczyzny”.

Nie wiadomo doprawdy, co bardziej podziwiać: czy niezmiennie niemiecką butę, czy też liczenie na słabą pamięć ludzką? Herr Kiesinger chciałby rozmawiać z Polską z pozycji kaskawego zwycięzcy. Nie wspomina ani słowem, iż wysiedlenie Niemców było rezultatem agresji hitlerowskiej na Polskę, zbrodni ludobójstwa, po-

pełnieniu przez III Rzeszę w imieniu narodu niemieckiego oraz w końcu bezwarunkowej kapitulacji. I pomijając to status quo ante, dołączając do tego faryzeuszowskie zapewnienie, że Niemcy powracający na ziemię, z których zostali wysiedleni, nie wyrządzą Polakom takich samych krzywd, jakie ci rzekomo wyrządzili Niemcom!

W tym świetle bońska oferta wymiany doświadczeń o rezygnacji z użycia siły jawi się nie jako cel sam w sobie, ale jako instrument niezmiennego tej samej rewizjonistycznej polityki, przystosowany do obecnej sytuacji międzynarodowej. Jest tak i nie inaczej, świadczy o tym przemówienie kanclerza w Monachium. Ale najpierw kilka słów o tym fragmencie jego wystąpienia na

konferencji prasowej w Bonn, który poświęcony był Polsce. Kanclerz zaczął od stwierdzenia: „Pokazałmy Polsce dobrą wolę”. Ta „dobra wola” ma wedle niego polegać na zapewnieniu, iż NRF odracza „uregulowanie sprawy (z Polską), które byłoby do przyjęcia dla obu stron, aż do czasu traktatu pokojowego”, zapewniając przy tym Polaków, iż nie zostaną wysłani do obszarów za Odrę i Nysą, tak jak stało się po wojnie z naszymi własnymi Niemcami wypędzonymi z ojczyzny”.

Nie wiadomo doprawdy, co bardziej podziwiać: czy niezmiennie niemiecką butę, czy też liczenie na słabą pamięć ludzką? Herr Kiesinger chciałby rozmawiać z Polską z pozycji kaskawego zwycięzcy. Nie wspomina ani słowem, iż wysiedlenie Niemców było rezultatem agresji hitlerowskiej na Polskę, zbrodni ludobójstwa, po-

pełnieniu przez III Rzeszę w imieniu narodu niemieckiego oraz w końcu bezwarunkowej kapitulacji. I pomijając to status quo ante, dołączając do tego faryzeuszowskie zapewnienie, że Niemcy powracający na ziemię, z których zostali wysiedleni, nie wyrządzą Polakom takich samych krzywd, jakie ci rzekomo wyrządzili Niemcom!

W tym świetle bońska oferta wymiany doświadczeń o rezygnacji z użycia siły jawi się nie jako cel sam w sobie, ale jako instrument niezmiennego tej samej rewizjonistycznej polityki, przystosowany do obecnej sytuacji międzynarodowej. Jest tak i nie inaczej, świadczy o tym przemówienie kanclerza w Monachium. Ale najpierw kilka słów o tym fragmencie jego wystąpienia na

konferencji prasowej w Bonn, który poświęcony był Polsce. Kanclerz zaczął od stwierdzenia: „Pokazałmy Polsce dobrą wolę”. Ta „dobra wola” ma wedle niego polegać na zapewnieniu, iż NRF odracza „uregulowanie sprawy (z Polską), które byłoby do przyjęcia dla obu stron, aż do czasu traktatu pokojowego”, zapewniając przy tym Polaków, iż nie zostaną wysłani do obszarów za Odrę i Nysą, tak jak stało się po wojnie z naszymi własnymi Niemcami wypędzonymi z ojczyzny”.

Nie wiadomo doprawdy, co bardziej podziwiać: czy niezmiennie niemiecką butę, czy też liczenie na słabą pamięć ludzką? Herr Kiesinger chciałby rozmawiać z Polską z pozycji kaskawego zwycięzcy. Nie wspomina ani słowem, iż wysiedlenie Niemców było rezultatem agresji hitlerowskiej na Polskę, zbrodni ludobójstwa, po-

pełnieniu przez III Rzeszę w imieniu narodu niemieckiego oraz w końcu bezwarunkowej kapitulacji. I pomijając to status quo ante, dołączając do tego faryzeuszowskie zapewnienie, że Niemcy powracający na ziemię, z których zostali wysiedleni, nie wyrządzą Polakom takich samych krzywd, jakie ci rzekomo wyrządzili Niemcom!

konferencji prasowej w Bonn, który poświęcony był Polsce. Kanclerz zaczął od stwierdzenia: „Pokazałmy Polsce dobrą wolę”. Ta „dobra wola” ma wedle niego polegać na zapewnieniu, iż NRF odracza „uregulowanie sprawy (z Polską), które byłoby do przyjęcia dla obu stron, aż do czasu traktatu pokojowego”, zapewniając przy tym Polaków, iż nie zostaną wysłani do obszarów za Odrę i Nysą, tak jak stało się po wojnie z naszymi własnymi Niemcami wypędzonymi z ojczyzny”.

Nie wiadomo doprawdy, co bardziej podziwiać: czy niezmiennie niemiecką butę, czy też liczenie na słabą pamięć ludzką? Herr Kiesinger chciałby rozmawiać z Polską z pozycji kaskawego zwycięzcy. Nie wspomina ani słowem, iż wysiedlenie Niemców było rezultatem agresji hitlerowskiej na Polskę, zbrodni ludobójstwa, po-

pełnieniu przez III Rzeszę w imieniu narodu niemieckiego oraz w końcu bezwarunkowej kapitulacji. I pomijając to status quo ante, dołączając do tego faryzeuszowskie zapewnienie, że Niemcy powracający na ziemię, z których zostali wysiedleni, nie wyrządzą Polakom takich samych krzywd, jakie ci rzekomo wyrządzili Niemcom!

W tym świetle bońska oferta wymiany doświadczeń o rezygnacji z użycia siły jawi się nie jako cel sam w sobie, ale jako instrument niezmiennego tej samej rewizjonistycznej polityki, przystosowany do obecnej sytuacji międzynarodowej. Jest tak i nie inaczej, świadczy o tym przemówienie kanclerza w Monachium. Ale najpierw kilka słów o tym fragmencie jego wystąpienia na

konferencji prasowej w Bonn, który poświęcony był Polsce. Kanclerz zaczął od stwierdzenia: „Pokazałmy Polsce dobrą wolę”. Ta „dobra wola” ma wedle niego polegać na zapewnieniu, iż NRF odracza „uregulowanie sprawy (z Polską), które byłoby do przyjęcia dla obu stron, aż do czasu traktatu pokojowego”, zapewniając przy tym Polaków, iż nie zostaną wysłani do obszarów za Odrę i Nysą, tak jak stało się po wojnie z naszymi własnymi Niemcami wypędzonymi z ojczyzny”.

Nie wiadomo doprawdy, co bardziej podziwiać: czy niezmiennie niemiecką butę, czy też liczenie na słabą pamięć ludzką? Herr Kiesinger chciałby rozmawiać z Polską z pozycji kaskawego zwycięzcy. Nie wspomina ani słowem, iż wysiedlenie Niemców było rezultatem agresji hitlerowskiej na Polskę, zbrodni ludobójstwa, po-

pełnieniu przez III Rzeszę w imieniu narodu niemieckiego oraz w końcu bezwarunkowej kapitulacji. I pomijając to status quo ante, dołączając do tego faryzeuszowskie zapewnienie, że Niemcy powracający na ziemię, z których zostali wysiedleni, nie wyrządzą Polakom takich samych krzywd, jakie ci rzekomo wyrządzili Niemcom!

W tym świetle bońska oferta wymiany doświadczeń o rezygnacji z użycia siły jawi się nie jako cel sam w sobie, ale jako instrument niezmiennego tej samej rewizjonistycznej polityki, przystosowany do obecnej sytuacji międzynarodowej. Jest tak i nie inaczej, świadczy o tym przemówienie kanclerza w Monachium. Ale najpierw kilka słów o tym fragmencie jego wystąpienia na

konferencji prasowej w Bonn, który poświęcony był Polsce. Kanclerz zaczął od stwierdzenia: „Pokazałmy Polsce dobrą wolę”. Ta „dobra wola” ma wedle niego polegać na zapewnieniu, iż NRF odracza „uregulowanie sprawy (z Polską), które byłoby do przyjęcia dla obu stron, aż do czasu traktatu pokojowego”, zapewniając przy tym Polaków, iż nie zostaną wysłani do obszarów za Odrę i Nysą, tak jak stało się po wojnie z naszymi własnymi Niemcami wypędzonymi z ojczyzny”.

Nie wiadomo doprawdy, co bardziej podziwiać: czy niezmiennie niemiecką butę, czy też liczenie na słabą pamięć ludzką? Herr Kiesinger chciałby rozmawiać z Polską z pozycji kaskawego zwycięzcy. Nie wspomina ani słowem, iż wysiedlenie Niemców było rezultatem agresji hitlerowskiej na Polskę, zbrodni ludobójstwa, po-

pełnieniu przez III Rzeszę w imieniu narodu niemieckiego oraz w końcu bezwarunkowej kapitulacji. I pomijając to status quo ante, dołączając do tego faryzeuszowskie zapewnienie, że Niemcy powracający na ziemię, z których zostali wysiedleni, nie wyrządzą Polakom takich samych krzywd, jakie ci rzekomo wyrządzili Niemcom!

W tym świetle bońska oferta wymiany doświadczeń o rezygnacji z użycia siły jawi się nie jako cel sam w sobie, ale jako instrument niezmiennego tej samej rewizjonistycznej polityki, przystosowany do obecnej sytuacji międzynarodowej. Jest tak i nie inaczej, świadczy o tym przemówienie kanclerza w Monachium. Ale najpierw kilka słów o tym fragmencie jego wystąpienia na

konferencji prasowej w Bonn, który poświęcony był Polsce. Kanclerz zaczął od stwierdzenia: „Pokazałmy Polsce dobrą wolę”. Ta „dobra wola” ma wedle niego polegać na zapewnieniu, iż NRF odracza „uregulowanie sprawy (z Polską), które byłoby do przyjęcia dla obu stron, aż do czasu traktatu pokojowego”, zapewniając przy tym Polaków, iż nie zostaną wysłani do obszarów za Odrę i Nysą, tak jak stało się po wojnie z naszymi własnymi Niemcami wypędzonymi z ojczyzny”.

Nie wiadomo doprawdy, co bardziej podziwiać: czy niezmiennie niemiecką butę, czy też liczenie na słabą pamięć ludzką? Herr Kiesinger chciałby rozmawiać z Polską z pozycji kaskawego zwycięzcy. Nie wspomina ani słowem, iż wysiedlenie Niemców było rezultatem agresji hitlerowskiej na Polskę, zbrodni ludobójstwa, po-

pełnieniu przez III Rzeszę w imieniu narodu niemieckiego oraz w końcu bezwarunkowej kapitulacji. I pomijając to status quo ante, dołączając do tego faryzeuszowskie zapewnienie, że Niemcy powracający na ziemię, z których zostali wysiedleni, nie wyrządzą Polakom takich samych krzywd, jakie ci rzekomo wyrządzili Niemcom!

konferencji prasowej w Bonn, który poświęcony był Polsce. Kanclerz zaczął od stwierdzenia: „Pokazałmy Polsce dobrą wolę”. Ta „dobra wola” ma wedle niego polegać na zapewnieniu, iż NRF odracza

Przemysł — klientom

Nowa elektronika w domu

Zainteresowanie, jakie budzą w naszym kraju nowości sprzętu elektronicznego, jest zrozumiałe. Radio serwuje coraz to atrakcyjniejsze układy programowe — szczególnie na UKF-ie. Popyt na telewizory wzrasta, a gramofony i magnetofony z każdym rokiem zdobywają nowych entuzjastów. Oto, co na ten temat rynkowych nowości produkcji elektronicznej, jej jakości i najbliższych perspektyw powiedział przedstawicielowi Bluelightu „WIT-AR” — dyr. M. Hutnik i inż. R. Kujalik, ze Zjednoczenia Przemysłu Elektronicznego „Unitra”.

Odbiorniki telewizyjne

Zacznijmy od telewizorów, które są sprzętem skomplikowanym o dużej ilości elementów, co sprzyja zwiększonej awaryjności. Nasze wysiłki idą w kierunku podnoszenia ich jakości.

W bieżącym roku zwiększy się procentowy udział telewizorów z nowoczesnymi kineskopami prostokątnymi o przekątnej 19 i 23 cale, z zabezpieczeniem przeciwimpulzowym. Gdańskie zakłady radio- i elektronik, które w tym roku wyprodukują 19-calowy ekran, a ponadto 19-calowy Ametyst-2 zmodernizowany i wzmocniony, nowoczesnej skrzynki oraz Granit o ekranie 23 cali.

Rynek krajowy otrzyma w tym roku 490 tys. telewizorów, w tym 250 tys. odbiorników z bezimpulzowymi kineskopami o przekątnej 19 cali i 65 tys. 23-calowych.

Tegoroczną produkcję teleobrazów dostosowaną będzie do wszystkich wymagań norm krajowych, które weszły w życie w ubiegłym roku. Dotyczy to m. in. poprawienia tzw. serwisowości sprzętu (co oznacza łatwiejszy dostęp do elementów i prostszą ich wymianę podczas napraw) oraz przystosowania wszystkich nowych telewizorów do wbudowania przystawki na IV i V pasmo. Prototypowa seria takich przystawek wykonają zakłady ELWRO z Wrocławia. Przystawka jest całkowicie straszystawiana i pracuje na trzech półprzewodnikowych importowanych w ramach wymiany RWPG. Jeśli zajdzie potrzeba, przemysł będzie w stanie podjąć produkcję serijnych takich przystawek.

Wielkość wyprodukowanych w tym roku telewizorów będzie miała nowy przebieg kanałów, opracowany przez ELWRO i spełniający ostre normy na stabilność pracy przeciwdziałaniu zakłóceń itp.

Czy będziemy mieli telewizor ze znakiem jakości? Dajemy do tego. Trudno dokładnie powiedzieć, kiedy, ale nie wcześniej niż w drugiej połowie tego roku. Skrzynki nowych telewizorów projektują plastycy. Na ile będą to rozwiązania udane, pokaże Ametyst-2.

Radioodbiorniki

Dużą karierę robią radioodbiorniki turystyczne. Spodziewaliśmy się tego, bo taka jest prawidłowość popytu na te odbiorniki na całym świecie.

W tym roku kontynuowana jest produkcja najbardziej poszukiwanych w handlu Miniorów z płaską poziomą sta-

łą i Guliwerów-2. Pierwszy, dwuzakresowy, pojawił się na rynku w ilości 250 tys. sztuk, a drugi — o trzech zakresach — 18 tys. sztuk. Inne odbiorniki turystyczne, także z zakresem UKF, przewidziane są na rok następny. Z radioodbiorników stołowych udany model ZRK — Domino — przejmie w tym roku do produkcji Dora. Obok odbiorników Irys, Tango, Sarabanda, Kankan, które zdobyły uznanie klientów (a Tango znak jakości), Dora wypuścił Promyk, Balladę z gramofonem i Hejnal, stołowy odbiornik tranzystorowy o uniwersalnym zasilaniu: z sieci lub baterii. W planach Diory znajdują się dalsze wersje odbiornika Domino: Stereo z dwukanałowym wzmacniaczem i kolumnami głośnikowymi oraz FM-Stereo z dekoderm do odbioru radiowych emisji stereofonicznych. ZRK rozpoczyna po dłuższej przerwie produkcję odbiornika samochodowego Admirał o dwu zakresach, w pełni straszystorowanego. Przewiduje się w tym roku na rynku krajowym 10 tys. tych odbiorników.

Gramofony i zestawy elektroakustyczne

W gramofonach, które produkowane były do niedawna w wersjach niezwykle uproszczonych i tanich, nastąpiła zasadnicza zmiana. Obejma te zmiany silnik i system wyłączenia, nowy typ ramienia i nowe wkładki ceramiczne i piezoelektryczne. W zestawach elektroakustycznych stosowane będą wzmacniacze HIFI. Przygotowywany jest gramofon wysokiej klasy, półprofesjonalny, z ciężkim talerzem o bardzo wyrównanych obrotach. Będzie on rozwiązywał metodą segmentową — oddzielnie gramofon i dostawiany segment wzmacniacza i głośników. Na rynku pojawi się w tym roku 168 tys. różnego typu zestawów elektroakustycznych. Z tej liczby 30 tys. to gramofony ze wzmacniaczem i głośnikami w jednej obudowie. Znajdą się też w sklepach popularne, poszukiwane zestawy Bambino (80 tys. sztuk).

Magnetofony

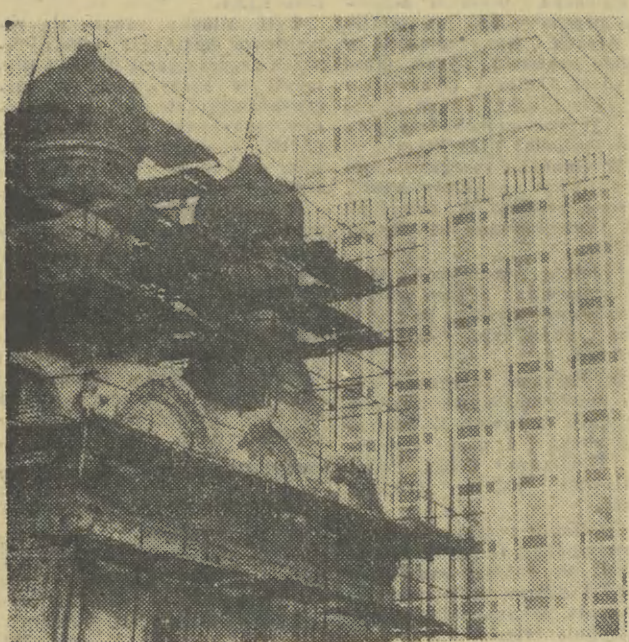
W roku 1968 ruszy produkcja magnetofonów licencyjnych firmy Grundig. Produkcję będą Zakłady Radiowe Kasprzaka. Tegoroczną produkcję będzie jeszcze niewielka — kilka tysięcy sztuk. Wiąże się to z importem niektórych części, których produkcję nasz przemysł nie opamięta jeszcze w tym roku. Głównym magnetofonem pozostanie jeszcze popularna i tania Tonette. Tych magnetofonów przygotowano na ten rok 35 tys. sztuk.

Notował B. W. Mikolajczyk (WIT-AR)

Jerzy Domański

Przymierze nowoczesności z historią

Korespondencja własna z ZSRR (II)



Odnawiana cerkiew na tle supernowoczesnego hotelu „Rossija”.



Na kolonjach... gry, zabawy, oraz zajęcia sportowe dominują podczas zajęć z dziećmi...

Krakowska Fabryka Supertomasyn „Bonarka”. Stąd właśnie pochodzi najlepsza w Polsce supertomasyna, ratująca plony rolnika przed nadkwasotą gleby. Gdy jeszcze kilka lat temu jechaliśmy drogą do „Bonarki” — mijaliśmy „lasek” kikutów uschniętych, zartych trujących pyłami drzewek. Dziś — piękna zieleni wokół, bo zakład już nie zapyła atmosferę. Dobre urządzenia odpalają pokazując co potrafia. Wkraczamy teraz w „dżunglę” urządzeń fabrycznych „Bonarki”. Między obiektami poruszają się ludzie w robotycznych kombinizonach.

— Dzień dobry!
— Dzień dopió! — spoglądają na nas trochę skośne, spokojne oczy, a na smagłej twarzy pojawia się przyjazny uśmiech. Nietypowa wymowa i akcenty.



Tran-Minh-Chi (technik-chemik) i Hoang Vy (technik-mechanik) omawiają problemy ruchu piana obrotowego.

Spotykamy ich przy potężnych piecach obrotowych o długości ponad 70 metrów i grubości (średnicy) ponad dwa metry. Spotykamy ich także w pomieszczeniach sterowniczych, przy tablicach rozdzielczych i zegarkach, w laboratorium... W Krakowskiej Fabryce Supertomasyn „Bonarka” pracują Wietnamczycy. Stanowią oni część załogi tego zakładu, a jednocześnie — tworzą tutaj małą, własną „republikę wietnamską”.



Nguyen Chi Chat (technik-mechanik) wraz z długoletnim brygadziastą Mierosławem Garlaczem, wymieniałą uwagę — spotrzeżenia o pracy napędu piana obrotowego w „Bonarce”.

są przykładem niezwykle spójnego kolektywu. Idziemy do opiekuna tej wietnamskiej grupy, a zarazem przewodniczącego ZMS w „Bonarce” — Bogdana Kelemana. Właśnie rozmawia z kierownikiem grupy Wietnamczyków — Do-Cong-Phu i inż. Le-Cong-Cuong. Za chwilę pójdziemy „w zakład”, aby zobaczyć co robią między przyjaciół z dalekiej

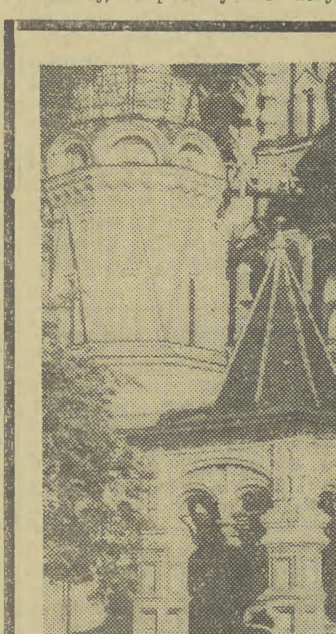
Wietnamczycy z »Bonarki«

zem grupa szkoleniowa, instruktażowa dla swych wietnamskich rodaków, którzy pracować będą w nowo powstających zakładach typu naszej „Bonarki”.

Gdy przyjechali do Krakowa — załoga „Bonarki” przywitała ich niezwykle serdecznie. Aby z przybyłymi porozumieć się — trzeba było poprosić na tłumacza jednego ze „starych krakow-

skich” Wietnamczyków, który pisze właśnie w naszym mieście pracę doktorską i zna już język polski. Praktykę rozpoczęli natychmiast dzięki pomocy tłumaczy — studentów wietnamskich z uczelni krakowskich. Jednocześnie — przystąpili do nauki języka polskiego, który do łatwych nie należy, chociaż wietnamski byłby może dla Polaków trudniejszy, bo obowiązują w nim 3 tonacje i aż 6 akcentów. W każdym razie pracowitość, pilność, solidność Wietnamczyków — muszą budzić głęboki szacunek.

Ich rozkład zajęć obejmuje dla grupy roboczej: godz. 6.45 — śniadanie, od 7 do 11.30 praca przy produkcji pod kierunkiem polskich brygadystów, następnie do godz. 15-tej uczestniczą w wykładach, prowadzonych przez inżynierów z „Bonarki” (wykłady już po polsku). Następny wolny czas — Wietnamczycy poświęcają nauce i niemal wyłącznie nauce, nie licząc napisania listu do odcległego o dziesiątki tysięcy kilometrów — domu. Wietnamska grupa inżynierów-techników pracuje w zakładzie od 7 do 14-tej, a później też uczy



Fragment bazyliki kolorowego Soboru Pokrowskiego.

downiejszych. To najlepsze osiągnięcie rosyjskiej myśli architektonicznej — dzieło Barmy i Ponsnika — rozpoczęło nowy etap w dziejach budownictwa rosyjskiego, stwarzając styl znany pod nazwą „architektury moskiewskiej”.

Tuż przy samym hotelu „Rossija”, od strony ulicy Razina, w dawnym Złazie, w otoczeniu ślicznych małych cerkiewek, stoi mały domek, wzniesiony za cara Iwana Groźnego przed bojarą Nikitą Romanową. Domek ten w ciągu 4 wieków istnienia zmieniał wielu właścicieli. Również sam się zmienił od zewnętrznie i wewnątrz, tracąc jedną z rysującą inne szczegóły. Obecnie pozostając w cieniu 2-piętrowego hotelu „Rossija” został starannie odremontowany. Wewnątrz powstało tu muzeum „Sztuki i przedmiotów codziennego użytku XVII—XIX w.”. Ekspozycja jest tu wszystko, co doznaliśmy kiedyś na codzienny użytek bogatym moskiewskim mieszczaństwu. Zachowały się w nim nie tylko książki i przedmioty kultury religijnej, ale głównie wyroby świąteczne i meble. Na stołach ustawiono masywne kalamarze, świeczniki, szachy i inne drobne dzieła, stworzone przez nieznaną grupę artystów.

Do ciekawostek zaliczyć można wiszące na ścianie między oknami piękne oprawione lustro z drzewkami. Kiedy goście domu nie spoglądali w nie, lu-

Sobota i niedziela w Krakowie

Nareszcie mieliśmy wczoraj ładną i słoneczną niedzielę! Nic więc dziwnego, że kto żył w uciece z dusznego miasta na zieloną trawę. Aby przekonać się w jakich warunkach wyjeżdżali na weekend krakowianie, reporter „Gazety” odwiedził w godzinach rannych dworce kolejowy i autobusowy. Szczególnie tłok panował na dworcu PKS. Przy okienkach tadeimcowe kolejki. Szczęśliwcy, którzy już kupili bilety — poinformowali nas, że w kolejce stał z górą godzinę. Autobusy do miejscowości podmiejskich i wypoczynkowych wyjeżdżały z pełnymi kompletami (a raczej nadkompletami).

Na dworcu PKP ruch nie mniejszy. Dlatego zdziwienie musiało budzić fakt, że część kas w głównym holu była zamknięta. Urlopomamy — ale w taką niedzielę, jak wczoraj, kiedy to wyjeżdżano nie tylko na weekend, ale także na urlopy (przecież to początek sierpnia) — należało pomyśleć o otwarciu większej ilości kas. Krytyczne uwagi mamy także pod adresem „Warsu”. Na peronie 2 już przed godziną 10 stoisko z lodami było zamknięte a na szybko zawieszono karteczkę „Lodów brak”. Na 3 i 4 peronie w kioskach nie można było dostać nic do picia poza piwem, po które notabene formowały się długie kolejki. Na peronach — mimo wzmożonego ruchu — nie dostrzegaliśmy ani jednego sprzedawcy z napojami czy kanapkami.

A przecież przed sezonem zapewniano nas i pasażerów, że sprzedaż ruchoma będzie prowadzona na szeroka skalę. Słowem — wnioski raczej mało optymistyczne. Niektórzy widzą zapomniani, że jeszcze mamy lato...

Ci mieszkańcy, którzy nie wyjechali za miasto, tłumnie wylegli do parków, nad Wisłę, zaroiły się krakowskie baseny, brzegi Rudawy, Łasek Wolski. Jak spisywać się wczoraj handel i komunikacja miejska — o tym napiszemy jutro, po otrzymaniu uwag od naszych Czytelników (przypominamy nasz numer 209-95).



Sympatyczna Nguyen-Thi-Thu-Tam (technik-elektryk) skończyła właśnie dyżur w sekcji pomiarów i automatyki.

Fot. C. BREIT

ty, robią bogatą w treść własną gazetkę ścienne, mają instrumenty muzyczne, magnetofony, radio, telewizor, a urządzili się zupełnie nie po „koszarowemu”.

Warto tutaj jeszcze wspomnieć o wysokim zdyscyplinowaniu i grupowej solidarności. Otrzymywane kwoty „kieszonkowe” składają do „wspólnej czapki”. Gdy ku powali zgarki — to od razu dla wszystkich z grupy. Tak samo było z tranzystorowymi radiami radzieckimi, dzięki którym łapia wietnamskie stacje. Rower kupili sobie na razie jeden, ale do wspólnego użytku. No i uczą się, uczą i w tej nauce — nawzajem sobie pomagają.

Do dalekiego Wietnamu chcą wrócić z jak największym zasobem wiedzy teoretycznej i praktycznej, niezbędnej dla ich ojczystego kraju.

CZESŁAW BREIT

Krótko i ciekawie

Złoto w Kazachstanie

Niedawno geolodzy zbadali i obliczyli zasoby złota, położonych niedaleko miasta Koczeliowa w Kazachstanie. Złotonosne rudy sięgają aż do 300 m w głąb ziemi. Zbadane dołady pokładają potwierdzenie, że w miarę poszukiwania się w głąb ziemi bogactwo pokładów wzrasta. Odkryte zasoby mogą rywalizować nawet z bogatą kazachstańską kopalnią Bakyrcezi. Nowo odkryte złóża znajdują się w zamieszkałym rejonie, niedaleko od szos i linii kolejowych. Ponieważ rejon ten jest już także elektryfikowany — szybka eksploatacja złóż nie następuje większych trudności.

Zmiany w czołówce

A więc brytyjski przemysł samochodowy przesłał należące do siebie rowolki światowej — stracił w roku ubiegłym trzecie miejsce na rzecz Japonii. Podczas gdy pierwsze miejsce (9,9 miliona wozów osobowych i ciężarowych) należy do Stanów Zjednoczonych, a drugie (2,9 miliona pojazdów) do NRE, Wielka Brytania ze swoją produkcją, która ledwie przekroczyła 2 miliony wozów, zajmuje teraz miejsce czwarte, minimalnie wyprzedzając Francję.

Polskie buty

Szwajcarskie pismo „Schweizer Leder und Schuhzeitung” pisze, że w stosunku do 1960 roku, kiedy to Polska podjęła eksport obuwia, rozmiar tego eksportu wzrósł 40-krotnie. A więc w nadzwyczajnym tempie. Ten silny trend utrzymuje się nadal m. in. w związku z eksportem polskiego obuwia do krajów zachodnich.

Hiszpanie emigrują

w poszukiwaniu pracy i zarobków; jak podano ostatnio w Paryżu, od zakończenia II wojny światowej do dziś za granicę wyjechało z Hiszpanii na pobyt w celach zarobkowych 4 miliony ludzi, w tym około 2,5 miliona do Ameryki Łacińskiej. Wieksość emigrantów (52 proc.) stanowią chłopcy.

Siarka na Ukrainie

W pobliżu Kótomyl na Ukrainie zachodniej odkryto bogate złoża siarki. W najbliższych latach ma być rozpoczęta ich eksploatacja.

Krótko i ciekawie

CO GDZIE KIEDY?

5 SIERPNIA poniedziałek MARI

TEATR I APTEKI

GROTESKA (Skarłowa 2): W górę rzeki — 10. Pozostałe nieczynne.

KINA

APOLLO: Wilcze echa (pol. 14 lat) — 15.45, 18.20. CHEMIK: Pan do towarzysza (fr. 16 lat) — 17.19. KULTURA: Nie przysyłaj mi kwiatów (USA, 14 lat) — 18.20.15. KIJOW: Piękna Angelika (fr. 16 lat) — 17.20. MELODIA: Żywy Mateusza (pol. 16 lat) — 16.18, 20. MASHKOTKA: Downy dla borych (CSRS, 18 lat) — 15.30, 17.45, 20. MIKRO: Długość pocałunku 90 (czes. 16 lat) — 18.20. MZ. GWARDIA: Synowie Wielkiej Niedźwiedzi (NRD, 14 lat) — 14.45, 17.19.15. MUSZLA (Wola Justowska) — nieczynne. SZTUKA: Boccaccio 70 (wl. 18 lat) — 15.45, 18.20.15. TĘCZA: Janosik (CSRS, 14 lat) — 19. UCIECHA: Przesun się kochanie (USA, 14 lat) — 15.45, 18.20. WANDA: Kobieta i mężczyzna (fr. 18 lat) — 15.45, 18.20.15. WARSZAWA: Fałszywe banknoty (fr.-hiszp. 14 lat) — 15.45, 18.20.15. WISŁA: Darling (ang. 18 lat) — 15.45, 18.20.15. WOLNOŚĆ: Księżniczka (szwedz. 18 lat) — 15.45, 18.20.15. WRZOS: Kwalenda, czyli opowieści niesamowite (jap. 16 lat) — 15.45, 19. ZUCH: Nieczynne. ZWIAZKOWIEC: Oferta matrymonialna (wl. 16 lat) — 17.19.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT: Eskadra czuwa (radz. 11 lat) — 16.18, 20. ŚWIATOWID: Dżingis Chan (ang. 18 lat) — 15.30, 18.20. ŚWIATOWID M. SALA: Dziewczyna o zielonych oczach (ang. 16 lat) — 15.15, 18.20. SFINKS: Uwiedziona i porwana (wl. 18 lat) — 15.45, 18.20.15.

ZOO (Las Wolski) — codziennie od godz. 9 do zmroku.

WYSTAWY

GALERIA SUKIENNICZE: Mal. pol. XVII i XIX w. (10-15). SZOŁYSKICH (pl. Szczęśliwej 9): Malarstwo i rzeźba pol. XIV—XVIII w. (10-15). CZARTORYSKICH (Jana 19): (10-15). STARA BOŻNICA (Szereka 24): (9-15). KTF (Stolarska 9): Wyst. fotograficzna (10-18).

DYZURY

CHIRURGICZNY: Wrocław. Internistyczny: Kopenka 15. LARYNGOLOGICZNY: Kopenka 23. OKULISTYCZNY: Nowa Huta. UROLOGICZNY: Grzegorzka 18. NEUROLOGICZNY: Botaniczna 3. PEDIATRYCZNY: Strzelecka. POGOTOWIE RATUNKOWE: Siemiradzkiego 1, wypadki 09 zachorowania 1 przesyłki 395-00, 395-02, 395-03. Grzegorzki 209-01, 205-37. Podgórze 625-50, 627-57. Nowa Huta 422-22, 417-70.

PROGRAM I

Godz. 15.00 Wład. 15.05 Z życia Związku Radz. 15.30 Dla dzieci „Europea” — opow. Grabowskie. 16.00 „Popołudnie z młodzieżą”. 17.55 Wład. 18.00 „A jednak tango”. 18.40 Muzyka i aktualności. 19.05 „Z księgarskiej lady”. 19.30 Gra Halina Czerny-Stefańska. 19.40 Piosenki starożarzawskie. 20.00 Dziennik. 20.20 Wład. sport. 20.25 „Czas i ludzie o problemach ZBoWiD-u”. 20.41 Mel. hiszp. 20.50 Koncert zyczeń miłośników muz. poważnej. 21.25 „Pięć minut o wychowaniu”. 21.30 Kalendarz kult. 22.00 Powstanie warszawskie — aud. dok. 22.30 Rewia piosenek. 23.00 Dziennik. 23.10 Wład. sport. 23.15 Z nagrań artystów radz. 24.00 Wład. 0.05—3.00 Program nocny z Olsztyna.

PROGRAM II

Godz. 7.53 Muzyka. 8.10 Aud. aktualna. 8.20 Temat dnia. 8.25 Prog. pog. 8.30 Wład. 8.35 „Fala 56”. 8.45 Graja orkiestry. 9.30 Wład. 9.35 Pol. tańce lud. 9.55 Słoty kump. franc. 10.25 „Bardzo duża podróż” — frag. pow. 10.45 Z twórcz. S. Rachmaninowa. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.30 Utwory na harfe — gra E. Vito. 12.50 Ułubione przeboje. 13.25 „Poziomka” — opow. 13.45 Koncert dla wczasowiczów. 14.40 „Wizerunki” — „Dziwny stary” — opow. J. Korczaka. 15.00 Echo IV Festiwalu Piosenek Radzieckiej w Zielonej Górze. 15.45 Magazyn. 16.00 Techniki. 16.05 Wład. 16.05 Tr. Rzeszowa. 17.00 Nowy Półk. Piosenki Nagrań. 17.30 Skrzynka Interwencji. 17.40 Muz. jazz. 18.00 Dziennik krak. 18.10 Aud. dla młodz. 18.30 „Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki”. 18.45 Gra Rugiero Ricci — skrzypce. 19.00 Wład. 19.07 „W starych nutach babuni”. 19.30 „Kroki we mgłę” — opow. 20.00 Muz. jazz. 20.25 Notatnik kult. 20.35 Muz. lud. różnych narodów. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Wład. sport. 21.30 Odtw. frag. kon. z międzynarod. Festiwalu „Musica Antiqua”. 22.05 Wiersze Aleksandra Ziemnego. 22.13 d. c. konc. 22.58 Muz. 23.15 „Ambicje i starty” — aud. stud. 23.30 Gra zespołu instrum. 23.50 Wład. 24.00 Hymn.

TELEWIZJA

17.15 Program dnia. 17.20 Wiadomości. 17.25 Z cyklu: „Na zdrowie”. 17.45 „Dziwna historia pewnych spódn”. — nowela filmowa prod. weg. 18.20 „Eureka” — mag. pop.-naukowy. 18.59 Pr. publ. „Zarłwie pokolenie”. 19.20 „Dobranoc”. 19.30 Dziennik. 20.05 V Telewizyjny Festiwal Teatrów Dramatycznych. 20.15 Racin. — „BRYANIK”. 21.15 Kino Krótkich Filmów”. 22.10 Dziennik. 22.25 Program na jutro.

(Zdjęcia autora)

17 załóg na mecie w Krakowie

Komornicki — Wiśniowski najlepszy w Rajdzie Polski

XXVIII Rajd Polski, ta niesłychanie trudna, wymagająca od kierowców niezwykłego hartu i kondycji impreza, a od maszyn wielkiej sprawności, została zakończona. Do mety w Krakowie dojechało tylko najlepszych — 17 załóg, a wśród nich kilka polskich. 15 załóg zostało sklasyfikowanych, bowiem załogi nr 36 i 37, które ukończyły także II etap rajdu i dojechały do mety sklasyfikowane są wyłącznie w punktacji mistrzostw Polski a nie w punktacji całego rajdu.

Znany działacz sportu samochodowego Jan Czapka po rajdzie tak powiedział: „Impreza przebiegała zgodnie z naszymi przewidywaniami. Przypuszczaliśmy, że do mety przyjeżdżają 15 do 18 załóg. Złagowanie regulaminowego limitu spóźniło się na dobre. Rajd upłynął pod znakiem niepowodzeń wozów marki „Porsche” i „BMC”. Doskonale spisali się natomiast czechosłowaccy „Skody” i samochody marki „Renault”. Wysoki sportowy poziom zawodów z uznaniem oceniony był przez wszystkich startujących ekipy.”

Rajd podobnie jak poprzednie tego typu imprezy odbywające się na polskich szosach był imprezą, według opinii kierowców, niesłychanie trudną. Często burze i ulewne dawały się szczególnie we znaki na próbach specjalnych.

Meres (Nadwiślan), Piłzycówna (Sopot) mistrzami Polski w tenisie

W niedzielę zakończyły się tenisowe mistrzostwa Polski juniorów. Poziom turniej był dobry. Nasza młodzież czyniła stale, choć może nieco za wolne postępy. Tytuł juniorów w grze indywidualnej obronił zawodnik Nadwiślanu Meres. Przyszło mu to z dużym trudem. Już w grze półfinałowej natrafił on na nadzwyczaj zaciekły opór ze

W Nowej Hucie walczyli szachiści

W Nowej Hucie walczyli młodzi szachiści o tytuły mistrzów Polski juniorów. Turniej rozegrano systemem szwajcarskim (10 rund). Startowało 30 zawodników z 20 polskich klubów. Ubiegłoroczny sukces powtórzył zawodnik warszawski Lewi, który i w obecnych mistrzostwach uplasował się na pierwszej pozycji z dorobkiem 8,5 pkt. Tytuł wicemistrza zdobył reprezentant Bydgoszczy Pokojowczyk 7 pkt. Miejskami od 3 do 5 podzielił się: Kiszuari i Sznapik (W-wa) i Bielczyk (Katowice) po 6,5 pkt. Reprezentant Krakowa Piskorz uplasował się na pozycji od 6 do 10 i tym samym awansował do kadry narodowej juniorów.

Dodać należy, że mistrz Polski Lewi zdobył ten tytuł już po raz piąty. Zawodnik ten jest zarazem wicemistrzem seniorów. Po turnieju krakowskim udał się on bezpośrednio do Polanicy na międzynarodowy turniej ujęty w kalendarz FIDE jako pierwszy rezerwowy. W turnieju w Polanicy wystąpi pięciu arcymistrzów.

Kolejarze na turystycznych trasach

W dniach od 6 do 8 września br. zaroja się turystyczne trasy naszego województwa. W tych dniach Zarząd Okręgu ZKK w Krakowie, Komisja Wychowawcza Fizycznego i Turystyki oraz koło PTTK nr 11 przy Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Nowym Sączu już po raz XIII organizują Ogólnopolski Rajd Kolejarski.

Impreza ta cieszyła się zawsze dużym zainteresowaniem i na pewno w roku bieżącym nie będzie inaczej. Meta rajdu znajdować się będzie w Rytrze. Trasy podzielone na północną, południową i trzyczynową. Motorowcy uczestniczą w rajdzie zespołowym — klubowym. Dla uczestników i zwycięzców organizatorzy przewidzieli liczne nagrody.

Odpowiedzi Czytelnikom

STAŁY CZYTELNIK FORMIŃSKI z TARNOWA. Górnik Wojkowice, który uzyskał awans do II ligi piłkarskiej reprezentuje okręg jawoicki.

W III lidze południowej reprezentować będą nasz okręg następujące zespoły: Wawel Kraków, Górnik i Victoria Jaworów, Hutnik Trzebinia, Górnik Siersza.

Podczas ostatniej Olimpiady w Tokio polscy sportowcy zdobyli ogółem 23 medale, w tym 7 złotych.

JOLA KISIELINA. Niestety zawody o jakich pani pisze nie są organizowane w Krakowie. Jeżeli chce pani uprawiać lekkośćkę to prosimy w tej sprawie zgłosić się do najbliższego LZS-u.

„Gazeta Krakowska” organ KW PZPR w Krakowie, ul. Wielopole 1. Telefonska Centrala 235-50.

Krakowska Drukarnia Prasowa
Kraków, Wielopole 1.
L-11

zgrupowali oni tylko 13 345,0,5 sekund karnych. Drugie miejsce w klasyfikacji generalnej zajęła załoga czechosłowacka nr 38 Kec — Klima („Renault”), trzecie miejsce również Czechosłowacy Horsak — Motaj jadący na samochodzie „Skoda-1100”. Na czwartej pozycji uplasowali się Duńczycy Nielsen — Henriksen na samochodzie „Volvo 142 S”. Piąte miejsce zajęli Ruete — Holm (ZSRR) na samochodzie „Moskwicz 1480”. Szóste miejsce zajęli również Rosjanie Andenn — Semigugind na samochodzie „Moskwicz 1480”. W konkurencji zespołowej zwyciężyli Czechosłowacy przed Związkiem Radzieckim. Polski zespół został zdekompletowany. W konkurencji zespołów fabrycznych triumfował „Renault”.

Zespół polski zdobył pierwsze miejsce w klasyfikacji o Puchar Krajów Demokracji Ludowej. Drugie miejsce zajęła Czechosłowacja, a trzecie Związek Radziecki.

Jedyną startującą w rajdzie załoga kobieca Lovrey — Watson z Anglii jadąca na samochodzie marki „Ford” sklasyfikowana została na 8 miejscu.

W zespołach klubowych zwyciężył Automobilklub Kraków przed Automobilklubem Śląsk.

A oto zwycięzcy III eliminacji do mistrzostw Polski. Klasa I — Bachin — Gieysztor, klasa II — Zyskowski — Kurmanowicz, klasa III — Mander — Orliński, klasa IV Komornicki — Wiśniowski, klasa V Weiner — Karel, klasa VI — Zasada — Dobrzański.

Rekordowe zgłoszenia do mistrzostw świata w biathlonie

W czasie najbliższej zimy w Zakopanem rozegrane zostaną mistrzostwa świata w dwóboju zimowym. Już dziś chwili obecnej komitet organizacyjny mistrzostw świata przysłał rekordowe liczby zgłoszeń z 17 państw. Impreza ta zapowiada się nadzwyczaj interesującą i będzie najliczniej obsadzona z dotychczas rozgrywanych mistrzostw.

Debił juniorów: Ciepa, Torowska (AZS Gliwice) — Gorbacz (Broń), Rozala (Warta) 6:4, 6:4.

Juniorzy: Lewandowski, Niedzwiecki (SKT Sopot) — Meres (Nadwiślan), Rogulski (Warszawianka) 6:3, 9:7.

Mixt: Rozala (Warta), Meres (Nadwiślan) — Piłzycówna (Sopot) 6:4, 8:7, 7:5.

Podczas krakowskiego turnieju

Dobra forma polskich łuczniczek

W Krakowie przez dwa dni odbyły się mistrzostwa świata w dwóboju zimowym. Już dziś chwili obecnej komitet organizacyjny mistrzostw świata przysłał rekordowe liczby zgłoszeń z 17 państw. Impreza ta zapowiada się nadzwyczaj interesującą i będzie najliczniej obsadzona z dotychczas rozgrywanych mistrzostw.

W Krakowie przez dwa dni odbyły się mistrzostwa świata w dwóboju zimowym. Już dziś chwili obecnej komitet organizacyjny mistrzostw świata przysłał rekordowe liczby zgłoszeń z 17 państw. Impreza ta zapowiada się nadzwyczaj interesującą i będzie najliczniej obsadzona z dotychczas rozgrywanych mistrzostw.

W Krakowie przez dwa dni odbyły się mistrzostwa świata w dwóboju zimowym. Już dziś chwili obecnej komitet organizacyjny mistrzostw świata przysłał rekordowe liczby zgłoszeń z 17 państw. Impreza ta zapowiada się nadzwyczaj interesującą i będzie najliczniej obsadzona z dotychczas rozgrywanych mistrzostw.

W Krakowie przez dwa dni odbyły się mistrzostwa świata w dwóboju zimowym. Już dziś chwili obecnej komitet organizacyjny mistrzostw świata przysłał rekordowe liczby zgłoszeń z 17 państw. Impreza ta zapowiada się nadzwyczaj interesującą i będzie najliczniej obsadzona z dotychczas rozgrywanych mistrzostw.

W Krakowie przez dwa dni odbyły się mistrzostwa świata w dwóboju zimowym. Już dziś chwili obecnej komitet organizacyjny mistrzostw świata przysłał rekordowe liczby zgłoszeń z 17 państw. Impreza ta zapowiada się nadzwyczaj interesującą i będzie najliczniej obsadzona z dotychczas rozgrywanych mistrzostw.

W Krakowie przez dwa dni odbyły się mistrzostwa świata w dwóboju zimowym. Już dziś chwili obecnej komitet organizacyjny mistrzostw świata przysłał rekordowe liczby zgłoszeń z 17 państw. Impreza ta zapowiada się nadzwyczaj interesującą i będzie najliczniej obsadzona z dotychczas rozgrywanych mistrzostw.

W Krakowie przez dwa dni odbyły się mistrzostwa świata w dwóboju zimowym. Już dziś chwili obecnej komitet organizacyjny mistrzostw świata przysłał rekordowe liczby zgłoszeń z 17 państw. Impreza ta zapowiada się nadzwyczaj interesującą i będzie najliczniej obsadzona z dotychczas rozgrywanych mistrzostw.

W Krakowie przez dwa dni odbyły się mistrzostwa świata w dwóboju zimowym. Już dziś chwili obecnej komitet organizacyjny mistrzostw świata przysłał rekordowe liczby zgłoszeń z 17 państw. Impreza ta zapowiada się nadzwyczaj interesującą i będzie najliczniej obsadzona z dotychczas rozgrywanych mistrzostw.

W Krakowie przez dwa dni odbyły się mistrzostwa świata w dwóboju zimowym. Już dziś chwili obecnej komitet organizacyjny mistrzostw świata przysłał rekordowe liczby zgłoszeń z 17 państw. Impreza ta zapowiada się nadzwyczaj interesującą i będzie najliczniej obsadzona z dotychczas rozgrywanych mistrzostw.

W Krakowie przez dwa dni odbyły się mistrzostwa świata w dwóboju zimowym. Już dziś chwili obecnej komitet organizacyjny mistrzostw świata przysłał rekordowe liczby zgłoszeń z 17 państw. Impreza ta zapowiada się nadzwyczaj interesującą i będzie najliczniej obsadzona z dotychczas rozgrywanych mistrzostw.

W Krakowie przez dwa dni odbyły się mistrzostwa świata w dwóboju zimowym. Już dziś chwili obecnej komitet organizacyjny mistrzostw świata przysłał rekordowe liczby zgłoszeń z 17 państw. Impreza ta zapowiada się nadzwyczaj interesującą i będzie najliczniej obsadzona z dotychczas rozgrywanych mistrzostw.

W Krakowie przez dwa dni odbyły się mistrzostwa świata w dwóboju zimowym. Już dziś chwili obecnej komitet organizacyjny mistrzostw świata przysłał rekordowe liczby zgłoszeń z 17 państw. Impreza ta zapowiada się nadzwyczaj interesującą i będzie najliczniej obsadzona z dotychczas rozgrywanych mistrzostw.

W Krakowie przez dwa dni odbyły się mistrzostwa świata w dwóboju zimowym. Już dziś chwili obecnej komitet organizacyjny mistrzostw świata przysłał rekordowe liczby zgłoszeń z 17 państw. Impreza ta zapowiada się nadzwyczaj interesującą i będzie najliczniej obsadzona z dotychczas rozgrywanych mistrzostw.

W Krakowie przez dwa dni odbyły się mistrzostwa świata w dwóboju zimowym. Już dziś chwili obecnej komitet organizacyjny mistrzostw świata przysłał rekordowe liczby zgłoszeń z 17 państw. Impreza ta zapowiada się nadzwyczaj interesującą i będzie najliczniej obsadzona z dotychczas rozgrywanych mistrzostw.

W Krakowie przez dwa dni odbyły się mistrzostwa świata w dwóboju zimowym. Już dziś chwili obecnej komitet organizacyjny mistrzostw świata przysłał rekordowe liczby zgłoszeń z 17 państw. Impreza ta zapowiada się nadzwyczaj interesującą i będzie najliczniej obsadzona z dotychczas rozgrywanych mistrzostw.

W Krakowie przez dwa dni odbyły się mistrzostwa świata w dwóboju zimowym. Już dziś chwili obecnej komitet organizacyjny mistrzostw świata przysłał rekordowe liczby zgłoszeń z 17 państw. Impreza ta zapowiada się nadzwyczaj interesującą i będzie najliczniej obsadzona z dotychczas rozgrywanych mistrzostw.

W Krakowie przez dwa dni odbyły się mistrzostwa świata w dwóboju zimowym. Już dziś chwili obecnej komitet organizacyjny mistrzostw świata przysłał rekordowe liczby zgłoszeń z 17 państw. Impreza ta zapowiada się nadzwyczaj interesującą i będzie najliczniej obsadzona z dotychczas rozgrywanych mistrzostw.

W Krakowie przez dwa dni odbyły się mistrzostwa świata w dwóboju zimowym. Już dziś chwili obecnej komitet organizacyjny mistrzostw świata przysłał rekordowe liczby zgłoszeń z 17 państw. Impreza ta zapowiada się nadzwyczaj interesującą i będzie najliczniej obsadzona z dotychczas rozgrywanych mistrzostw.

W Krakowie przez dwa dni odbyły się mistrzostwa świata w dwóboju zimowym. Już dziś chwili obecnej komitet organizacyjny mistrzostw świata przysłał rekordowe liczby zgłoszeń z 17 państw. Impreza ta zapowiada się nadzwyczaj interesującą i będzie najliczniej obsadzona z dotychczas rozgrywanych mistrzostw.

W Krakowie przez dwa dni odbyły się mistrzostwa świata w dwóboju zimowym. Już dziś chwili obecnej komitet organizacyjny mistrzostw świata przysłał rekordowe liczby zgłoszeń z 17 państw. Impreza ta zapowiada się nadzwyczaj interesującą i będzie najliczniej obsadzona z dotychczas rozgrywanych mistrzostw.

W Krakowie przez dwa dni odbyły się mistrzostwa świata w dwóboju zimowym. Już dziś chwili obecnej komitet organizacyjny mistrzostw świata przysłał rekordowe liczby zgłoszeń z 17 państw. Impreza ta zapowiada się nadzwyczaj interesującą i będzie najliczniej obsadzona z dotychczas rozgrywanych mistrzostw.



Zwycięska załoga Rajdu Polski — Komornicki — Wiśniowski entuzjastycznie wita przed hotelem Cracovia.
Fot. W. Książek

5000 numer „Przeglądu Sportowego”

Ceniony przez sportowców i kibiców „Przegląd Sportowy”, który rozpoczął ukazywać się w Krakowie osiągnął już 5 tys. wydań. Oznacza to, że czytelnikom na pierwszym numerze sobotniego wydania duża czerwona cyfra 5000. Z tej okazji przewodniczący GKKFIT Wł. Ręczek podczas spotkania z zespołem pisma, przekazał wszystkim pracownikom redakcji serdeczne gratulacje oraz życzenia dalszego owocnego rozwoju sportu i turystyki w naszym kraju.

Przewodniczący Wł. Ręczek udekorował redakcję „Przeglądu Sportowego” Medalem 100-lecia Sportu Polskiego. Indywidualnie także medale otrzymało 7 pracowników „Przeglądu Sportowego”. Z okazji wydania 5 tys. numeru dział sportowy „Gazety Krakowskiej” składa zespołowi najlepsze życzenia dalszego rozwoju pisma dla dobra kultury fizycznej.

Przewodniczący Wł. Ręczek udekorował redakcję „Przeglądu Sportowego” Medalem 100-lecia Sportu Polskiego. Indywidualnie także medale otrzymało 7 pracowników „Przeglądu Sportowego”. Z okazji wydania 5 tys. numeru dział sportowy „Gazety Krakowskiej” składa zespołowi najlepsze życzenia dalszego rozwoju pisma dla dobra kultury fizycznej.

Przewodniczący Wł. Ręczek udekorował redakcję „Przeglądu Sportowego” Medalem 100-lecia Sportu Polskiego. Indywidualnie także medale otrzymało 7 pracowników „Przeglądu Sportowego”. Z okazji wydania 5 tys. numeru dział sportowy „Gazety Krakowskiej” składa zespołowi najlepsze życzenia dalszego rozwoju pisma dla dobra kultury fizycznej.

Mistrzostwa ZS Start w kajakach

Z udziałem 320 zawodników i zawodniczek odbyły się w Wiśle w Nowej Hucie mistrzostwa w kajakach. Zrzeszenia Start. W punktacji drużynowej zwyciężyli Nadwiślan Kraków 1004 pkt. Następne miejsca zajęli: 2. Czarni Szczecin 993 pkt. (Polska) 1034 pkt., VI. Bengtsson (Szwecja) 1006 pkt.

Drużynowo kobiety: 1. Polska I 3272 pkt., II. Polska II 3011 pkt., III. Czechosłowacja 3011 pkt., IV. Węgry 2971 pkt., V. Szwecja 2920 pkt., VI. Polska II 2740 pkt. Mezczyźni: Polska I 3110 pkt., II. Węgry 2961 pkt., III. Polska zespół II 2904 pkt., IV. Szwecja I 2827 pkt., V. Polska III 2776 pkt., VI. Szwecja II 2756 pkt. Sędzią głównym zawodów był p. Wasilewski.

4 km. zakończyli się w Jeżowie VIII zawody szybowcowe o puchar „Skrzydlatej Polski”. Wśród 18 pilotów z 10 aeroklubów najlepszym okazał się Marian Nowak (Lublin) — 4577 pkt., przed Włodzimierzem Chmielewiczem (W-wa) 4277 pkt.

Ogólna długość zagranicznych linii lotniczych wynosi ponad 200 tys. kilometrów. Komunikację utrzymują szeroko znane powietrzne giganty II-18, TU-104, TU-114, TU-124 i niedawno wprowadzony do eksploatacji turbopropeller TU-134, który zabiera 64 pasażerów i rozwija prędkość 900 km/godz. oraz turbopropeller II-62 zdolny przelecieć bez lądowania 9000 km i zabrać na po-

ogólna długość zagranicznych linii lotniczych wynosi ponad 200 tys. kilometrów. Komunikację utrzymują szeroko znane powietrzne giganty II-18, TU-104, TU-114, TU-124 i niedawno wprowadzony do eksploatacji turbopropeller TU-134, który zabiera 64 pasażerów i rozwija prędkość 900 km/godz. oraz turbopropeller II-62 zdolny przelecieć bez lądowania 9000 km i zabrać na po-

ogólna długość zagranicznych linii lotniczych wynosi ponad 200 tys. kilometrów. Komunikację utrzymują szeroko znane powietrzne giganty II-18, TU-104, TU-114, TU-124 i niedawno wprowadzony do eksploatacji turbopropeller TU-134, który zabiera 64 pasażerów i rozwija prędkość 900 km/godz. oraz turbopropeller II-62 zdolny przelecieć bez lądowania 9000 km i zabrać na po-

ogólna długość zagranicznych linii lotniczych wynosi ponad 200 tys. kilometrów. Komunikację utrzymują szeroko znane powietrzne giganty II-18, TU-104, TU-114, TU-124 i niedawno wprowadzony do eksploatacji turbopropeller TU-134, który zabiera 64 pasażerów i rozwija prędkość 900 km/godz. oraz turbopropeller II-62 zdolny przelecieć bez lądowania 9000 km i zabrać na po-

ogólna długość zagranicznych linii lotniczych wynosi ponad 200 tys. kilometrów. Komunikację utrzymują szeroko znane powietrzne giganty II-18, TU-104, TU-114, TU-124 i niedawno wprowadzony do eksploatacji turbopropeller TU-134, który zabiera 64 pasażerów i rozwija prędkość 900 km/godz. oraz turbopropeller II-62 zdolny przelecieć bez lądowania 9000 km i zabrać na po-

ogólna długość zagranicznych linii lotniczych wynosi ponad 200 tys. kilometrów. Komunikację utrzymują szeroko znane powietrzne giganty II-18, TU-104, TU-114, TU-124 i niedawno wprowadzony do eksploatacji turbopropeller TU-134, który zabiera 64 pasażerów i rozwija prędkość 900 km/godz. oraz turbopropeller II-62 zdolny przelecieć bez lądowania 9000 km i zabrać na po-

ogólna długość zagranicznych linii lotniczych wynosi ponad 200 tys. kilometrów. Komunikację utrzymują szeroko znane powietrzne giganty II-18, TU-104, TU-114, TU-124 i niedawno wprowadzony do eksploatacji turbopropeller TU-134, który zabiera 64 pasażerów i rozwija prędkość 900 km/godz. oraz turbopropeller II-62 zdolny przelecieć bez lądowania 9000 km i zabrać na po-

ogólna długość zagranicznych linii lotniczych wynosi ponad 200 tys. kilometrów. Komunikację utrzymują szeroko znane powietrzne giganty II-18, TU-104, TU-114, TU-124 i niedawno wprowadzony do eksploatacji turbopropeller TU-134, który zabiera 64 pasażerów i rozwija prędkość 900 km/godz. oraz turbopropeller II-62 zdolny przelecieć bez lądowania 9000 km i zabrać na po-

ogólna długość zagranicznych linii lotniczych wynosi ponad 200 tys. kilometrów. Komunikację utrzymują szeroko znane powietrzne giganty II-18, TU-104, TU-114, TU-124 i niedawno wprowadzony do eksploatacji turbopropeller TU-134, który zabiera 64 pasażerów i rozwija prędkość 900 km/godz. oraz turbopropeller II-62 zdolny przelecieć bez lądowania 9000 km i zabrać na po-

ogólna długość zagranicznych linii lotniczych wynosi ponad 200 tys. kilometrów. Komunikację utrzymują szeroko znane powietrzne giganty II-18, TU-104, TU-114, TU-124 i niedawno wprowadzony do eksploatacji turbopropeller TU-134, który zabiera 64 pasażerów i rozwija prędkość 900 km/godz. oraz turbopropeller II-62 zdolny przelecieć bez lądowania 9000 km i zabrać na po-

ogólna długość zagranicznych linii lotniczych wynosi ponad 200 tys. kilometrów. Komunikację utrzymują szeroko znane powietrzne giganty II-18, TU-104, TU-114, TU-124 i niedawno wprowadzony do eksploatacji turbopropeller TU-134, który zabiera 64 pasażerów i rozwija prędkość 900 km/godz. oraz turbopropeller II-62 zdolny przelecieć bez lądowania 9000 km i zabrać na po-

ogólna długość zagranicznych linii lotniczych wynosi ponad 200 tys. kilometrów. Komunikację utrzymują szeroko znane powietrzne giganty II-18, TU-104, TU-114, TU-124 i niedawno wprowadzony do eksploatacji turbopropeller TU-134, który zabiera 64 pasażerów i rozwija prędkość 900 km/godz. oraz turbopropeller II-62 zdolny przelecieć bez lądowania 9000 km i zabrać na po-

ogólna długość zagranicznych linii lotniczych wynosi ponad 200 tys. kilometrów. Komunikację utrzymują szeroko znane powietrzne giganty II-18, TU-104, TU-114, TU-124 i niedawno wprowadzony do eksploatacji turbopropeller TU-134, który zabiera 64 pasażerów i rozwija prędkość 900 km/godz. oraz turbopropeller II-62 zdolny przelecieć bez lądowania 9000 km i zabrać na po-

ogólna długość zagranicznych linii lotniczych wynosi ponad 200 tys. kilometrów. Komunikację utrzymują szeroko znane powietrzne giganty II-18, TU-104, TU-114, TU-124 i niedawno wprowadzony do eksploatacji turbopropeller TU-134, który zabiera 64 pasażerów i rozwija prędkość 900 km/godz. oraz turbopropeller II-62 zdolny przelecieć bez lądowania 9000 km i zabrać na po-

ogólna długość zagranicznych linii lotniczych wynosi ponad 200 tys. kilometrów. Komunikację utrzymują szeroko znane powietrzne giganty II-18, TU-104, TU-114, TU-124 i niedawno wprowadzony do eksploatacji turbopropeller TU-134, który zabiera 64 pasażerów i rozwija prędkość 900 km/godz. oraz turbopropeller II-62 zdolny przelecieć bez lądowania 9000 km i zabrać na po-

ogólna długość zagranicznych linii lotniczych wynosi ponad 200 tys. kilometrów. Komunikację utrzymują szeroko znane powietrzne giganty II-18, TU-104, TU-114, TU-124 i niedawno wprowadzony do eksploatacji turbopropeller TU-134, który zabiera 64 pasażerów i rozwija prędkość 900 km/godz. oraz turbopropeller II-62 zdolny przelecieć bez lądowania 9000 km i zabrać na po-

ogólna długość zagranicznych linii lotniczych wynosi ponad 200 tys. kilometrów. Komunikację utrzymują szeroko znane powietrzne giganty II-18, TU-104, TU-114, TU-124 i niedawno wprowadzony do eksploatacji turbopropeller TU-134, który zabiera 64 pasażerów i rozwija prędkość 900 km/godz. oraz turbopropeller II-62 zdolny przelecieć bez lądowania 9000 km i zabrać na po-

ogólna długość zagranicznych linii lotniczych wynosi ponad 200 tys. kilometrów. Komunikację utrzymują szeroko znane powietrzne giganty II-18, TU-104, TU-114, TU-124 i niedawno wprowadzony do eksploatacji turbopropeller TU-134, który zabiera 64 pasażerów i rozwija prędkość 900 km/godz. oraz turbopropeller II-62 zdolny przelecieć bez lądowania 9000 km i zabrać na po-

ogólna długość zagranicznych linii lotniczych wynosi ponad 200 tys. kilometrów. Komunikację utrzymują szeroko znane powietrzne giganty II-18, TU-104, TU-114, TU-124 i niedawno wprowadzony do eksploatacji turbopropeller TU-134, który zabiera 64 pasażerów i rozwija prędkość 900 km/godz. oraz turbopropeller II-62 zdolny przelecieć bez lądowania 9000 km i zabrać na po-

Sukcesy polskich sportowców na Festiwalu w Sofii

Pogoda wybitnie nie sprzyja sportowcom na finiszu festiwalu zawodów w Sofii. W niedzielę niemal przez cały dzień padał deszcz. Zdołano jednak przeprowadzić kilka konkurencji na otwartych obiektach.

Z jednodniowym opóźnieniem zakończono zawody torowe. W ostatnim dniu reprezentanci Polski zdobyli jeszcze jeden złoty medal. Rajmund Zieliński, Wł. Ręczek podczas spotkania z zespołem pisma, przekazał wszystkim pracownikom redakcji serdeczne gratulacje oraz życzenia dalszego owocnego rozwoju sportu i turystyki w naszym kraju.

Przewodniczący Wł. Ręczek udekorował redakcję „Przeglądu Sportowego” Medalem 100-lecia Sportu Polskiego. Indywidualnie także medale otrzymało 7 pracowników „Przeglądu Sportowego”. Z okazji wydania 5 tys. numeru dział sportowy „Gazety Krakowskiej” składa zespołowi najlepsze życzenia dalszego rozwoju pisma dla dobra kultury fizycznej.

Przewodniczący Wł. Ręczek udekorował redakcję „Przeglądu Sportowego” Medalem 100-lecia Sportu Polskiego. Indywidualnie także medale otrzymało 7 pracowników „Przeglądu Sportowego”. Z okazji wydania 5 tys. numeru dział sportowy „Gazety Krakowskiej” składa zespołowi najlepsze życzenia dalszego rozwoju pisma dla dobra kultury fizycznej.

Przewodniczący Wł. Ręczek udekorował redakcję „Przeglądu Sportowego” Medalem 100-lecia Sportu Polskiego. Indywidualnie także medale otrzymało 7 pracowników „Przeglądu Sportowego”. Z okazji wydania 5 tys. numeru dział sportowy „Gazety Krakowskiej” składa zespołowi najlepsze życzenia dalszego rozwoju pisma dla dobra kultury fizycznej.

Przewodniczący Wł. Ręczek udekorował redakcję „Przeglądu Sportowego” Medalem 100-lecia Sportu Polskiego. Indywidualnie także medale otrzymało 7 pracowników „Przeglądu Sportowego”. Z okazji wydania 5 tys. numeru dział sportowy „Gazety Krakowskiej” składa zespołowi najlepsze życzenia dalszego rozwoju pisma dla dobra kultury fizycznej.

Przewodniczący Wł. Ręczek udekorował redakcję „Przeglądu Sportowego” Medalem 100-lecia Sportu Polskiego. Indywidualnie także medale otrzymało 7 pracowników „Przeglądu Sportowego”. Z okazji wydania 5 tys. numeru dział sportowy „Gazety Krakowskiej” składa zespołowi najlepsze życzenia dalszego rozwoju pisma dla dobra kultury fizycznej.

Przewodniczący Wł. Ręczek udekorował redakcję „Przeglądu Sportowego” Medalem 100-lecia Sportu Polskiego. Indywidualnie także medale otrzymało 7 pracowników „Przeglądu Sportowego”. Z okazji wydania 5 tys. numeru dział sportowy „Gazety Krakowskiej” składa zespołowi najlepsze życzenia dalszego rozwoju pisma dla dobra kultury fizycznej.

Przewodniczący Wł. Ręczek udekorował redakcję „Przeglądu Sportowego” Medalem 100-lecia Sportu Polskiego. Indywidualnie także medale otrzymało 7 pracowników „Przeglądu Sportowego”. Z okazji wydania 5 tys. numeru dział sportowy „Gazety Krakowskiej” składa zespołowi najlepsze życzenia dalszego rozwoju pisma dla dobra kultury fizycznej.

Przewodniczący Wł. Ręczek udekorował redakcję „Przeglądu Sportowego” Medalem 100-lecia Sportu Polskiego. Indywidualnie także medale otrzymało 7 pracowników „Przeglądu Sportowego”. Z okazji wydania 5 tys. numeru dział sportowy „Gazety Krakowskiej” składa zespołowi najlepsze życzenia dalszego rozwoju pisma dla dobra kultury fizycznej.

Przewodniczący Wł. Ręczek udekorował redakcję „Przeglądu Sportowego” Medalem 100-lecia Sportu Polskiego. Indywidualnie także medale otrzymało 7 pracowników „Przeglądu Sportowego”. Z okazji wydania 5 tys. numeru dział sportowy „Gazety Krakowskiej” składa zespołowi najlepsze życzenia dalszego rozwoju pisma dla dobra kultury fizycznej.

Przewodniczący Wł. Ręczek udekorował redakcję „Przeglądu Sportowego” Medalem 100-lecia Sportu Polskiego. Indywidualnie także medale otrzymało 7 pracowników „Przeglądu Sportowego”. Z okazji wydania 5 tys. numeru dział sportowy „Gazety Krakowskiej” składa zespołowi najlepsze życzenia dalszego rozwoju pisma dla dobra kultury fizycznej.

Przewodniczący Wł. Ręczek udekorował redakcję „Przeglądu Sportowego” Medalem 100-lecia Sportu Polskiego. Indywidualnie także medale otrzymało 7 pracowników „Przeglądu Sportowego”. Z okazji wydania 5 tys. numeru dział sportowy „Gazety Krakowskiej” składa zespołowi najlepsze życzenia dalszego rozwoju pisma dla dobra kultury fizycznej.

Przewodniczący Wł. Ręczek udekorował redakcję „Przeglądu Sportowego” Medalem 100-lecia Sportu Polskiego. Indywidualnie także medale otrzymało 7 pracowników „Przeglądu Sportowego”. Z okazji wydania 5 tys. numeru dział sportowy „Gazety Krakowskiej” składa zespołowi najlepsze życzenia dalszego rozwoju pisma dla dobra kultury fizycznej.

Przewodniczący Wł. Ręczek udekorował redakcję „Przeglądu Sportowego” Medalem 100-lecia Sportu Polskiego. Indywidualnie także medale otrzymało 7 pracowników „Przeglądu Sportowego”. Z okazji wydania 5 tys. numeru dział sportowy „Gazety Krakowskiej” składa zespołowi najlepsze życzenia dalszego rozwoju pisma dla dobra kultury fizycznej.